

# GAZETA

# UNIWERSYTECKA

SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ UNIwersYTETU GDAŃSKIEGO

ISSN 1689-4723

Nr 5 (131) Listopad 2012

## Puchar Przechodni NCZ dla „Gazety Uniwersyteckiej”





FOT. BEATA ZARACH, BIURO PROMOCJI AWFS

# REGATY MEDIÓW

## O PUCHAR PRZECHODNI NCZ



FOT. BEATA ZARACH, BIURO PROMOCJI AWFS

## REGATY O PUCHAR PRZECHODNI DZIEKANA WPÍA UG



FOT. PRZEMYSŁAW RYBIŃSKI

# MENIAZKI

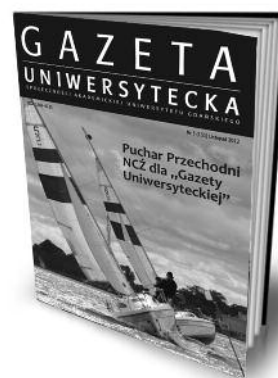
**STUDENCKIE SPOTKANIA**  
**EDYCJA 2**  
**PODRÓŻNICZE**

**2012**

**7-9 GRUDNIA 2012**  
**UNIWERSYTET GDAŃSKI**  
**WYDZIAŁ FILOLOGICZNY**  
**I HISTORYCZNY UG**  
**UL. WITA STWOSZA 55**

**PODZIEL SIĘ Z NAMI SWOJĄ HISTORIĄ,**  
**A ZA PRZYGODY MAMY DLA CIEBIE NAGRODY!**  
**DO WYGRANIA NAGRODY RZECZOWE**  
**ORAZ PIENIĘŻNE!**

**WIĘCEJ INFO ORAZ REGULAMIN KONKURSU NA [WWW.ACK.GDA.PL](http://WWW.ACK.GDA.PL)**



- 2 Kalejdoskop
- 8 Młodzi w nauce – 20 lat FNP
- 9 Mistrzowie z UG spełniają marzenia
- 10 Puchar Przechodni NCZ dla „Gazety Uniwersyteckiej”
- 11 Regaty o Puchar Dziekana WPiA
- 12 Gdańscy filozofowie na IX Polskim Zjeździe Filozoficznym
- 14 Udany rok Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG-GUMed
- 17 *Gniazdo Cnoty* ojca genealogii heraldycznej Polski i Czech
- 18 Uniwersytet wirtualny jak najbardziej realny
- 20 Zmiany w organizacji studiów doktoranckich
- 22 Kolorując Gdańsk...
- 23 Biznes szyty na miarę
- 24 Studentki archeologii na wykopaliskach w Grecji
- 25 Życie numer dwa
- 26 Muzyczne UGięcie – Twoje pięć minut
- 27 Trenuj z AZS-em!
- 28 Kalejdoskop sportowy

# GAZETA UNIWERSYTECKA

SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ UNIWERSYTETU GDAŃSKIEGO

#### Rada programowa:

dr Jacek Taraszkiewicz (przewodniczący), prof. dr hab. Dariusz Szlachetko, prof. UG, dr hab. Jerzy Gwizdała, dr Grzegorz Pawłowski, mgr Dominik Walczak, Łukasz Bień

**Redaktor:** Tomasz Neumann

**Sekretariat:** Monika Lewandowska

**Dział informacji:** Magdalena Marcinkowska

**Skład i opracowanie graficzne:** Ka Leszczyńska

**Korekta:** Aleksandra Pryczkowska

**Wydawca:** Uniwersytet Gdański

**Nakład:** 2000 egzemplarzy

**Adres redakcji:** Biblioteka Ekonomiczna, ul. Armii Krajowej 110, 81-824 Sopot, pok. 201, 202 tel. (58) 523 12 62; fax (58) 523 12 63; e-mail: gazeta@ug.edu.pl

**Wydanie internetowe:** gazeta.ug.edu.pl

**Fotografia na okładce:** Beata Zarach, Biuro Promocji AWFIS

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów.

## ■ Praktyka w ramach Erasmus – rekrutacja już ruszyła!

Droga Studentko, Drogi Studencie! Czy wiesz, że program Erasmus to nie tylko możliwość wyjazdu na studia? To także szansa odbycia trzymiesięcznej praktyki w zagranicznej firmie, przedsiębiorstwie, placówce naukowo-badawczej itp. Praktyka zagraniczna w ramach Erasmus jest doskonałą okazją do zdobycia doświadczenia zawodowego w międzynarodowym środowisku jeszcze w trakcie studiów.

Uniwersytet Gdański otrzymał w tym roku akademickim dofinansowanie do wyjazdów dla znacznie większej grupy studentów niż w ubiegłych latach, bo aż dla około siedemdziesięciu osób (dokładna liczba uczestników zależy od wyboru kraju docelowego i powiązanej z nim kwoty grantu).

### Wymagane dokumenty to:

**List intencyjny** (Letter of Intent) – poświadczający gotowość wybranej przez studenta instytucji do przyjęcia go na praktykę. Wybrana placówka powinna oferować praktykę ściśle wiążącą się ze studiowanym kierunkiem. Wymagane jest uzyskanie oryginału tego dokumentu. Zainteresowany student

samodzielnie poszukuje placówki goszczącej (podobnie jak przy poszukiwaniu pracy).

**Formularz stypendysty** – zawierający dane studenta i informacje o praktyce, na którym podpis składa koordynator wydziałowy/instytutowy Erasmus po uprzednim sprawdzeniu, czy student spełnia wymogi stawiane kandydatom z danej jednostki (wymogi są dostępne w ogłoszeniach udostępnianych przez koordynatorów w poszczególnych jednostkach uczelni).

Komplet dokumentów można składać w Biurze Wymiany Zagranicznej Studentów (BWZS) aż do 15 kwietnia 2013 roku lub do wyczerpania limitu miejsc.

Jeśli zainteresował Cię program praktyk Erasmus, koniecznie zapoznaj się ze szczegółami dotyczącymi organizowania wyjazdu zamieszczonymi na stronie: [www.ug.edu.pl/pl/info\\_dla\\_stud/wymiana/?tpl=erasmus/praktyki](http://www.ug.edu.pl/pl/info_dla_stud/wymiana/?tpl=erasmus/praktyki). Znajdziesz tam również wzory dokumentów.

Informacji udziela koordynator praktyk programu Erasmus mgr Barbara Wawro (rektorat, pok. 115, pon., wt. i śr. 08.30–12.30, czw. i pt. 10.00–14.00, tel.: 58 523 24 42, e-mail: [barbara.wawro@univ.gda.pl](mailto:barbara.wawro@univ.gda.pl)).

Warto wykorzystać swoją szansę!



## AUDIOKONSTYTUCJA



Od niedawna najważniejszego aktu prawnego Rzeczypospolitej można posłuchać – nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego oraz Wydziału Prawa i Administracji UG wydano bowiem pierwszy w Polsce zapis *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* w formie audiobooka. Projekt powstał z inicjatywy dziekana WPiA **prof. Jakuba Steliny**. Jego celem jest krzewienie wartości prospołecznych oraz popularyzacja zawartych w ustawie zasadniczej praw i obowiązków, które powinien znać każdy obywatel. – *Chodziło o to, by studenci mogli obcować nie tylko z tekstem pisanym, ale także mówionym. Dzięki temu mogą go sobie słuchać w domu, na rowerze, w tramwaju czy samochodzie* – mówi **dr hab. Kamil Zeidler**, współautor projektu.

Do współpracy udało się zaprosić znanego aktora **Krzysztofa Gordona** z Teatru Wybrzeże w Gdańsku, który zgodził się użyczyć swego głosu. – *Do płyty w formacie MP3 dodana jest także książeczka z tekstem pisanym. To pierwszy audiobook wydany przez Wydawnictwo UG, planujemy wydanie kolejnych* – deklaruje redaktor naczelna **mgr Joanna Kamień**. Wsparcia przy realizacji projektu udzielili: Krajowa Izba Radców Prawnych, Pomorska Izba Adwokacka w Gdańsku oraz Notariat Rzeczypospolitej.

Audiobooka można nabyć w Wydawnictwie UG na stronie <http://kiw.ug.edu.pl/pl/>, cena: 18,90 zł.



FOT. JOANNA KAMIEN

## WYDZIAŁ CHEMII MOŻE NADAWAĆ STOPIEŃ DOKTORA OCHRONY ŚRODOWISKA

**D**nia 29 października 2012 roku na posiedzeniu Prezydium Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów podjęto uchwałę o przyznaniu Wydziałowi Chemii Uniwersytetu Gdańskiego uprawnień do nadawania stopnia doktora w dyscyplinie ochrona środowiska. Uprawnienia w tej dyscyplinie przyznano po raz pierwszy w Polsce.

Uniwersytet Gdański był jedną z pierwszych uczelni w naszym kraju, która rozpoczęła kształcenie na kierunku ochrona środowiska. Kierunek uruchomiono w 1990 roku. Była to wspólna inicjatywa ówczesnych Wydziałów Matematyki, Fizyki i Chemii oraz Biologii, Geografii i Oceanologii. Od roku 1991 kierunek był związany organizacyjnie z Wydziałem Chemii, gdzie absolwenci uzyskiwali tytuły zawodowe magistra ochrony środowiska. Od 1997 roku kształcenie realizowano równolegle na trzyletnich stacjonarnych studiach licencjackich. W 2005 roku, w związku z wprowadzaniem dwustopniowego systemu kształcenia w szkolnictwie wyższym w Polsce, na UG zaprzestano rekrutacji na pięcioletnie jednolite studia magisterskie. Gdy pojawili się absolwenci studiów licencjackich kierunku ochrona środowiska, uruchomiono stacjonarne oraz niestacjonarne studia magisterskie drugiego stopnia, administracyjnie przypisane do Wydziału Oceanografii i Geografii. Do końca 2010 roku studia na kierunku ochrona środowiska

ukończyły tysiąc siedemset siedemdziesiąt trzy osoby, w tym tysiąc trzysta sześćdziesiąt dwie osoby ukończyły studia magisterskie, a czterysta jedenaście osób – studia licencjackie. Studia pierwszego i drugiego stopnia na kierunku ochrona środowiska realizowane są w ramach specjalności: chemiczno-analityczna, biologiczno-ekologiczna i morska.

Dynamiczny rozwój kierunku ochrona środowiska na UG możliwy był między innymi dzięki zatrudnieniu wielu specjalistów z obszaru nauk o środowisku, kształceniu kadr własnych i powoływaniu nowych jednostek organizacyjnych, zajmujących się badaniami w zakresie chemii, technologii, analityki oraz toksykologii środowiska. Zwieńczeniem tych wieloletnich wysiłków było powołanie we wrześniu 2011 roku Instytutu Ochrony Środowiska i Zdrowia Człowieka. Podstawą działania Instytutu stały się dotychczasowe jednostki, które są zaangażowane w badania naukowe oraz dydaktykę w obrębie nauk o środowisku.

Kadrę nowych uprawnień stanowią przede wszystkim pracownicy Instytutu Ochrony Środowiska i Zdrowia Człowieka, uzupełniani przez wybitnych specjalistów z dziedziny nauk chemicznych z Katedr Chemii Fizycznej, Chemii Analitycznej oraz Chemii Ogólnej i Nieorganicznej Wydziału Chemii UG.

## PRZYWITALIŚMY NOWYCH ERASMUSOWCÓW

**D**nia 1 października rok akademicki na UG rozpoczęło ponad stu trzydziestu zagranicznych studentów przyjeżdżających w ramach programu Erasmus. Są wśród nich Hiszpanie (niezmiennie największa grupa), a także między innymi Turcy, Francuzi i Włosi. Najpopularniejszymi w tym roku kierunkami studiów są ekonomia, psychologia i prawo.

Jak co roku Biuro Wymiany Zagranicznej Studentów UG zaprosiło żaków na spotkanie integracyjne do Otomina, gdzie w typowo polskiej scenerii mogli spróbować polskich potraw, między innymi żurku z białą kielbasą, ogórków kiszonych i smalcu, czy skosztować kaszubskiej tabaki i zatańczyć regionalne tańce.

W ramach zawartego w 2010 roku porozumienia Study in Pomerania do studentów goszczących na UG dołączyli studenci z trzech innych trójmiejskich uczelni: Politechniki Gdańskiej, Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego oraz Akademii Sztuk Pięknych. W spotkaniu uczestniczyli polscy studenci z Erasmus Student Network z Uniwersytetu Gdańskiego i Politechniki Gdańskiej, którzy przez cały rok służą wsparciem organizacyjnym i językowym w trakcie pobytu zagranicznych studentów na naszej uczelni.



## NAGRODY DLA DOKTORANTÓW-WYNAŁAZCÓW

**N**atalia Kujawska i Szymon Talbierz, doktoranci z UG (środowiskowe studia doktoranckie na Wydziale Oceanografii i Geografii), zdobyli jedną z trzech głównych nagród w czasie Pierwszej Krajowej Giełdy Wynalazczości Studenckiej w Kielcach za „Płaski fotobioreaktor z systemem solar-tracker do produkcji biopaliw III generacji na bazie mikroalg oraz ścieków”. Giełda została zorganizowana przez Politechnikę Świętokrzyską w ramach projektu „Systemowe wsparcie wynalazczości studenckiej”. Jej celem było ułatwienie studentom kontaktu z partnerami biznesowymi.

Wynalazek Natalii Kujawskiej i Szymona Talbierza, nagrodzony wcześniej na międzynarodowej konferencji Bioconnect 2012 w Poznaniu, służy przemysłowej hodowli alg, która umożliwi opłacalną produkcję biopaliwa w Polsce. W dużym uproszczeniu: fotobioreaktor z systemem solar-tracker jest to płaskie, poruszane silnikiem akwarium na stelażu, które podąża za słońcem (podstawowym warunkiem rozmnażania alg jest nasłonecznienie). Wynalazek jest uniwersalny – można go stosować do każdego rodzaju alg i w miejscach o nie największym nasłonecznieniu.

Doktoranci z UG zgłosili już swój pomysł do Urzędu Patentowego w Polsce, zamierzają go także opatentować w Unii Europejskiej. Promotorem pracy doktorskiej Natalii Kujawskiej i Szymona Talbierza jest **prof. Adam Latała** z Instytutu Oceanografii UG.

Informacje o prezentowanych na giełdzie wynalazkach oraz zgłaszaniu nowych projektów znajdują się na stronie: [www.wynalazca.tu.kielce.pl](http://www.wynalazca.tu.kielce.pl).



## EKSPERCI Z UG O WSPÓŁCZESNYM JĘZYKU

Video Studio Gdańsk zrealizowało cykl programów pt. „Pokaż język, czyli debata o stanie polszczyzny na Pomorzu”. Wzięli w nim udział eksperci z Uniwersytetu Gdańskiego. Wszystkie odcinki zostały wyemitowane na antenie Telewizji Gdańsk, ale wciąż można je zobaczyć na stronach internetowych.

Emisja pierwszego odcinka programu odbyła się na antenie TVP Gdańsk 20 października 2012 roku. Program dotyczył języka samorządowców, urzędników i administracji publicznej. W kolejnych wydaniach analizowano język, którym posługują się ludzie kultury i sztuki, mediów, a także subkultury młodzieżowe.

W roli ekspertów programów wystąpili naukowcy z UG: **dr Beata Milewska** i **prof. Maciej Widawski** z Wydziału Filologicznego oraz **prof. Jolanta Maćkiewicz** z Wydziału Nauk Społecznych. Konsultantem całego cyklu była **dr Barbara Kamińska** z Wydziału Filologicznego UG.

W jednym z programów zaprezentowany został stały projekt dotyczący slangu studentów UG. Jest to projekt językoznawczy, polegający na gromadzeniu, analizowaniu i monitorowaniu najnowszego słownictwa potocznej polszczyzny przy współudziale studentów. W jego ramach powstaje druga już część słownika „Slang UG 2”, który powinien ukazać się na przełomie 2013 i 2014 roku.

### Wszystkie programy można oglądać na stronach:

<http://www.tvp.pl/gdansk/publicystyka/pokaz-jezyk/video/odc-10112012/9063191>

<http://www.tvp.pl/gdansk/publicystyka/pokaz-jezyk/video/odc-27102012/8931099>

<http://www.tvp.pl/gdansk/publicystyka/pokaz-jezyk/video/odc-03112012/8995924>

<http://www.tvp.pl/gdansk/publicystyka/pokaz-jezyk/video/odc-10112012/9063191>

Więcej informacji na temat całego projektu: [www.pokazjezyk.org](http://www.pokazjezyk.org)

### ■ Pomóż innym dzięki SZLACHETNEJ PACZCE!

Szlachetna Paczka to ogólnopolska inicjatywa krakowskiego stowarzyszenia WIOSNA. Jej cel jest prosty: wigilijna pomoc najuboższym rodzinom z całej Polski pochodząca od lokalnych społeczności.

Jak to działa? Co roku przed Bożym Narodzeniem wolontariusze stowarzyszenia zbierają szczegółowe informacje o potrzebach ubogich osób ze swojego środowiska. Dane te umieszczają później w anonimowej bazie internetowej. – *Przez organizacje pomocowe, szkoły, parafie szukamy rodzin w trudnej sytuacji materialnej, którym warto pomóc* – mówi Paulina, jedna z wolontariuszek akcji. – *Proszę one o zwykle rzeczy: środki czystości, żywność, ciepłe kurtki, buty na zimę. Czasem lodówkę, Kuchenkę, wersalkę.*

Bieda jest jak choroba – żeby skutecznie pomóc, trzeba ją dobrze zdiagnozować. Dlatego wolontariusze odwiedzają każdą rodzinę i przeprowadzają z nią wywiady. Pierwszy, żeby poznać jej sytuację. Na drugie spotkanie przychodzi

czas, kiedy rodzina zostanie już zakwalifikowana do pomocy w ramach Szlachetnej Paczki. Wtedy ustala się jej potrzeby i marzenia, które wolontariusze, wraz z opsem rodziny, umieszczają w bazie (pamiętając o anonimowości osób) na stronie internetowej akcji. Gdy baza rusza, każdy darczyńca wybiera jedną rodzinę, dla której następnie przygotowuje paczkę na święta.

Od czterech lat w akcji Szlachetna Paczka bierze udział także Niezależne Zrzeszenie Studentów Uniwersytetu Gdańskiego. Niedawno zakończyła się rekrutacja wolontariuszy, którzy, po przeszkoleniu, ruszyli do rodzin w potrzebie. Baza z opisami rodzin i ich potrzeb została uruchomiona 17 listopada. Finał akcji przypada na 8 i 9 grudnia. Wtedy właśnie darczyńcy zwożą do magazynów paczki, a następnie wolontariusze przypisani do swoich rodzin, dostarczają je im osobiście.

Na Uniwersytecie Gdańskim pojawiły się specjalne kosze, w których można umieszczać produkty oraz pozostałe najpotrzebniejsze

rzeczy dla wybranej przez NZZ UG rodziny. Do akcji może więc przyłączyć się każdy student oraz pracownik uczelni. Serdecznie do tego zachęcamy!

### ■ Więcej informacji:

[www.szlachetnapaczka.pl](http://www.szlachetnapaczka.pl)

### ■ Rozstrzygnięcie konkursu

W poprzednim numerze „Gazety Uniwersyteckiej” ogłosiliśmy konkurs skierowany do studentów i doktorantów Uniwersytetu Gdańskiego. Jego organizatorami byli: Centrum Herdera Uniwersytetu Gdańskiego – ośrodek kultury i języka niemieckiego, Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego oraz „Gazeta Uniwersytecka”.

Udział w konkursie wzięło około czterdziestu osób. Wszystkie one udzieliły prawidłowych odpowiedzi na trzy pytania związane z działalnością Centrum Herdera. W drodze losowania nagrodę w postaci bezpłatnego semestru nauki języka niemieckiego na wybranym poziomie zaawansowania otrzymał pan **Jakub Dysarz**. Serdecznie gratulujemy!

## HONORY DLA PROFESORA WAĆŁAWA SZYBALSKIEGO

**W** piątek, 28 września br., w Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego miała miejsce uroczystość nadania **Profesorowi Waćławowi Szybalskiemu** tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Laudatorem był **prof. Józef Dulak**, a recenzentami w przewodzie byli: **prof. Ewa Bartnik** z Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego i **prof. Ewa Łojkowska** z Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG-GUMed. Przypomnijmy, iż Profesor Waćław Szybalski, jeden z inicjatorów powstania Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG-GUMed, jest doktorem honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego i Politechniki Gdańskiej.

Wydarzeniu towarzyszyła dwudniowa konferencja poświęcona roli i osiągnięciom Profesora Szybalskiego dla rozwoju terapii genowej, zatytułowana: „50 years of gene therapy: the contribution of Professor Waćław Szybalski to science and humanity”. Dokonania Profesora przedstawiali Jego współpracownicy i uczniowie zarówno z kraju, jak i z zagranicy.

Organizatorami konferencji byli: Polska Akademia Umiećności, Polskie Towarzystwo Biologii Komórki, Polskie Towarzystwo Biochemiczne i Katedra Biotechnologii Medycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Honorowy patronat nad konferencją objęli: minister nauki i szkolnictwa wyższego **prof. Barbara Kudrycka**, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego **prof. Karol Musioł**, prezydent Krakowa **prof. Jacek Majchrowski**.



## UNIwersytet Gdański

### SKUTECZNY W POZYSKIWANIU ŚRODKÓW Z NCN-U

**Z**godnie z informacją otrzymaną od prorektora ds. nauki, **prof. Grzegorza Węgrzyna**, Uniwersytet Gdański zajmuje wysokie, IV miejsce pod względem ilości środków finansowych pozyskanych z Narodowego Centrum Nauki w grupie Nauk o Życiu. W tej klasyfikacji wyprzedzamy wiele renomowanych uczelni, na przykład Uniwersytet Warszawski. Lepiej radzą sobie jedynie Uniwersytet Jagielloński oraz dwa instytuty Polskiej Akademii Nauk. Wszystkim zdobywcom grantów serdecznie gratulujemy!



# ZARZĄDZENIE KANCLERZA UG

## DOTYCZĄCE PALENIA WYROBÓW TYTONIOWYCH NA TERENIE UNIwersYTETU GDAŃSKIEGO

W związku ze zmianami w przepisach *Ustawy z dnia 9 listopada 1995 roku o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych* oraz w związku z wnioskami pokontrolnymi Państwowej Inspekcji Sanitarnej zostało wydane Zarządzenie Kanclerza Uniwersytetu Gdańskiego o następującej treści:

### Zarządzenie nr 22/K/12

Kanclerza Uniwersytetu Gdańskiego

z dnia 5 października 2012 roku

w sprawie ochrony zdrowia przed następstwami używania tytoniu  
i wyrobów tytoniowych w Uniwersytecie Gdańskim

Na podstawie art. 5 ust. 1 pkt 3 i art. 6 ust. 2 *Ustawy z dnia 9 listopada 1995 roku o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych* (Dz.U. z 1996 r. Nr 10, poz. 55 z późn. zm.), § 142 ust. 2 pkt 5 Statutu Uniwersytetu Gdańskiego oraz § 76 Regulaminu pracy Uniwersytetu Gdańskiego, zarządza się, co następuje:

#### § 1

- Zabrania się palenia wyrobów tytoniowych na terenie Uniwersytetu Gdańskiego, w pomieszczeniach sportowych i innych pomieszczeniach dostępnych do użytku publicznego – z zastrzeżeniem § 2 niniejszego zarządzenia.
- Kierownicy jednostek organizacyjnych UG odpowiedzialni za administrowanie obiektami zobowiązani są do umieszczenia przy każdym wejściu na teren Uczelni, w widocznych miejscach, odpowiednich oznaczeń słownych i graficznych, informujących o zakazie palenia wyrobów tytoniowych na danym terenie, zwanych dalej „informacją o zakazie palenia tytoniu”.
- Na terenie Uniwersytetu Gdańskiego sprzedaż wyrobów tytoniowych w automatach, reklama i promocja wyrobów tytoniowych jest zabroniona.
- Przed utworzeniem palarni dziekan wydziału lub kierownik jednostki organizacyjnej odpowiedzialny za administrowanie obiektem – obowiązany jest uzyskać pisemną pozytywną opinię służb technicznych UG, Samodzielnego Stanowiska Pracy ds. Ochrony Przeciwpożarowej oraz Inspektoratu BHP.

#### § 3

Kierownik jednostki organizacyjnej odpowiedzialny za administrowanie obiektem lub specjalista kierujący obiektem, który nie zapewnił umieszczenia informacji o zakazie palenia tytoniu w miejscach objętych zakazami na podległym mu terenie – podlega karze grzywny nakładanej przez organy kontroli zewnętrznej nad warunkami pracy (Inspekcja Pracy, Inspekcja Sanitarna) do wysokości 2000 PLN.

#### § 2

- Za zgodą dziekana wydziału lub kierownika jednostki organizacyjnej odpowiedzialnego za administrowanie obiektem, dopuszcza się możliwość utworzenia palarni w obiekcie dydaktycznym UG.
- Palarnią, zgodnie z obowiązującymi przepisami *Ustawy z dnia 9 listopada 1995 roku o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych*, może być tylko wyodrębnione konstrukcyjnie od innych pomieszczeń i ciągów komunikacyjnych pomieszczenie, odpowiednio oznaczone, służące wyłącznie do palenia wyrobów tytoniowych, zaopatrzone w wywiewną wentylację mechaniczną lub system filtracyjny w taki sposób, aby dym tytoniowy nie przenikał do innych pomieszczeń.

#### § 4

Osoba paląca wyroby tytoniowe w miejscach objętych zakazami podlega karze grzywny do 500 PLN nakładanej przez organy kontroli zewnętrznej nad warunkami pracy.

#### § 5

Traci moc Zarządzenie nr 1/K/10 Kanclerza Uniwersytetu Gdańskiego z dnia 10 listopada 2010 roku w sprawie ochrony zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych w Uniwersytecie Gdańskim

#### § 6

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

Kanclerz Uniwersytetu Gdańskiego  
prof. UG, dr hab. Jerzy Gwizdała

Zarządzenie dostępne jest również na stronie:

[http://www.ug.edu.pl/pl/dz\\_org/prawo/?akcja=pokaz\\_dane&id=2145](http://www.ug.edu.pl/pl/dz_org/prawo/?akcja=pokaz_dane&id=2145)

# Młodzi w nauce – 20 lat FNP

Z okazji jubileuszu dwudziestolecia działalności Fundacji na rzecz Nauki Polskiej zorganizowano uroczyste spotkanie środowiska naukowego Trójmiasta, które odbyło się 20 października w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Gdańskiego. Gospodarzem spotkania był rektor UG prof. Bernard Lammek

## Niezależność dodaje skrzydeł

Pomysł na utworzenie niezwiązanej ze strukturami państwowymi fundacji promującej i rozwijającej naukę w Polsce powstał w okresie rządu premiera Tadeusza Mazowieckiego. Została ona powołana w miejsce działającego w PRL-u Centralnego Funduszu Rozwoju Nauki i Techniki w grudniu 1991 roku



Debata „Młodzi w nauce – doświadczenia laureatów Fundacji”



Projekcja filmu poświęconego dwudziestolecu działalności FNP

pod nazwą Fundacja na rzecz Nauki Polskiej i otrzymała budżet swego poprzednika. – *Okazało się, że uzyskana subwencja to dziewięćdziesiąt pięć milionów złotych, które nie zostały do tej pory wykorzystane* – mówił podczas spotkania prezes FNP prof. Maciej Żylicz. Z pierwszych pieniędzy zakupiono karetkę dla Centrum Zdrowia Dziecka. W 1992 roku ówczesny prezes prof. Maciej W. Grabski zdecydował, że pieniądze na naukę powinny pochodzić nie z ministerstwa, ale z tego, co fundacja może zarobić sama. – *Do dziś trzymamy się tej zasady* – podkreślił dumnie prof. Żylicz. Od tamtej pory fundacja działa jako samofinansująca się organizacja pozarządowa. Otrzymane środki finansowe władze fundacji inwestowały między innymi w bony Skarbu Państwa lub

grając na giełdzie. W ciągu dwudziestu lat na rozwój nauki przeznaczono ponad 450 mln złotych. – *Dziś jesteśmy w pełni autonomiczną organizacją. Zajęło nam to dwie dekady, ale się opłacało. Niezależność dodaje skrzydeł* – konkludował prezes.

Fundacja realizuje trzy zasadnicze cele: wspiera wybitnych uczonych i ich zespoły badawcze, działa na rzecz szeroko rozumianej innowacyjności oraz wspiera inicjatywy inwestycyjne służące polskiej nauce. – *To niezwykle trudne zadanie, by wskazać tych szczególnie wyróżniających się wśród grona wielu zdolnych ludzi i im przekazać środki na realizowanie naukowych przedsięwzięć* – mówił rektor prof. Bernard Lammek.

## Uniwersytecki Klub Laureatów FNP

Dwadzieścia lat istnienia organizacji wspierającej rozwój naukowy to przede wszystkim znakomici naukowcy – beneficjenci programów Fundacji na rzecz Nauki Polskiej. W ciągu tego czasu aż ponad siedem i pół tysiąca osób otrzymało stypendia, nagrody lub dotacje na zakup aparatury badawczej. W gronie stypendystów od lat znajdują się również naukowcy z Trójmiasta. Granty na badania w ramach programu START uzyskało stu pięćdziesięciu dziewięciu młodych badaczy, z czego dziewięćdziesiąt jeden osób to laureaci z UG. Wielu z nich miało okazję wyjechać na staże badawcze za granicę, do najlepszych ośrodków naukowych na świecie. W czasie debaty zatytułowanej „Młodzi w nauce – doświadczenia laureatów Fundacji” mieli oni okazję podzielić się swoimi refleksjami na temat usprawnienia polskiej nauki. Paneliści zwrócili uwagę na wiele problemów, z jakimi nadal zmagają się naukowcy w kraju. Wśród nich wymieniono między innymi utrudnienia czasowe związane z wciąż rosnącą liczbą godzin, które naukowiec zamiast na badania przeznaczania na zajęcia dydaktyczne. – *Na uczelniach w Europie Zachodniej problem ten jest rozwiązywany w postaci zatrudniania*

*w ramach projektu badawczego osoby, która przejmuje obowiązki dydaktyczne naukowca, gdy ten poświęca się pracy badawczej* – mówiła dr Katarzyna Smolarz z Zakładu Funkcjonowania Ekosystemów Morskich Wydziału Oceanografii i Geografii Uniwersytetu Gdańskiego (laureatka między innymi programu Kolumb).

Inne bolączki to brak przejrzystych kryteriów uzyskania habilitacji oraz zbyt rozbudowana biurokracja w pozyskiwaniu i realizowaniu grantów badawczych. Młodzi badacze bardzo często mają problemy z rozliczaniem wniosków lub wypełnianiem skomplikowanych formularzy zgłoszeniowych, w których trzeba skrupulatnie przedstawić koszty projektu. – *Wychodząc naprzeciw tym potrzebom na Wydziale Chemii uruchamiamy biuro wspierania badań* – odpowiedziała prodziekan prof. Sylwia Radziejewicz-Motowidło. Z kolei prof. Michał Harciarek z Instytutu Psychologii Wydziału Nauk Społecznych UG zwrócił uwagę na brak interdyscyplinarnych zespołów badawczych oraz syndrom samotnego żeglarza, panujący wśród wielu naukowców w kraju, zjawisko raczej obce na uczelniach zagranicznych. Poprawę sytuacji w polskiej nauce, zdaniem zaproszonych gości, zapewniłyby przede wszystkim spotkania lub konferencje z wybitnymi naukowcami spoza uczelni, wprowadzenie instytucji mentora dla młodych naukowców, jasne kryteria ścieżek kariery w świecie nauki oraz zmiana przepisów dotyczących zamówień publicznych.

Wiele obszarów wymaga poprawy, a niezwykle ważna jest w tym aspekcie współpraca wewnątrz środowiska naukowców. W tym celu zaproponowano utworzenie Uniwersyteckich Klubów Laureatów FNP. Podczas spotkań w gronie klubowiczów naukowcy będą mogli dyskutować, wymieniać doświadczenia i w porozumieniu z władzami realizować wspólnie wypracowane postulaty.

MAGDALENA MARCINKOWSKA

# MISTRZOWIE Z UG spełniają marzenia

Błażej (5 lat) marzy o ciągniku na baterie, Józef (15 lat) o kamerze cyfrowej, a czteroletni Konrad chciałby zjeżdżać do woli na własnej jeźdźalni. Realizacji tych oraz wielu innych marzeń podjęło się Studio 102 we współpracy z Fundacją Trzeba Marzyć. Na pomoc przyszli Mistrzowie...



Ludwika Sikorska – Mistrzyni Międzypokoleniowej Integracji

## Projekt MISTRZOWIE

Pomysł na realizację akcji charytatywnej wspierającej cyklicznie działania społeczne pojawił się w głowach pracowników gdyńskiego Studia 102, które na terenie Trójmiasta koordynowało już takie projekty, jak na przykład Pomorze dla Powodzian. – Naszym celem było stworzenie długofalowego projektu na działania charytatywne, który jednocześnie trójmiejskie środowisko biznesowe w niesieniu pomocy – mówi Joanna Orenczak ze Studia 102. Efektem tej burzy mózgów stał się Projekt Mistrzowie. Zgodnie z założeniem, co roku ma on wspierać inny podmiot. Celem pomocowym tej edycji jest Fundacja Trzeba Marzyć z Sopotu, która od 2006 roku spełnia marzenia przewlekle chorych dzieci. Charytatywną cegiełką projektu jest kalendarz na rok 2013 ze zdjęciami Mistrzów – mentorów uosabiających mistrzostwo w różnych dziedzinach. Wśród nich znaleźli się ludzie muzyki, sportu,

kultury oraz nauki. Projekt nawiązuje do obchodzonego w tym roku Europejskiego Roku Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej. – Dlatego też do tworzenia kalendarza zaprosiliśmy seniorów z Trójmiasta będących niezaprzeczalnymi autorytetami w swych dziedzinach – wyjaśnia Łukasz Morawski ze Studia 102. – Ponadto chodziło także o pokazanie postaw ludzi, którzy mimo swoich dotychczasowych osiągnięć wciąż mają odwagę marzyć i pomagać w realizacji pragnień innym – kontynuuje Łukasz Morawski. Do współpracy przy realizacji projektu zaproszono fotografików: Tomasza Stefunko, Katarzynę Napiórkowską oraz kolektyw Testigo.

## Ciągnik na baterie – 25 kalendarzy

Dochód ze sprzedaży każdego kalendarza przeznaczony będzie na realizację jednego z marzeń chorych dzieci, podopiecznych Fundacji Trzeba Marzyć. Wśród osób zaproszonych do projektu znaleźli się Mistrzowie z UG. – Na udział w projekcie zgodziłam się bez wahania – przyznaje Ludwika Sikorska, pełnomocnik rektora ds. Gdańskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. – To dla mnie osobiste wyróżnienie, że w taki sposób mogę pomagać chorym dzieciom – dodaje Mistrzyni doceniona za wkład w aktywizację osób starszych, której marzeniem było zostać nauczycielką.

Sesje fotograficzne Mistrzów rozpoczęto w marcu tego roku. Swą kartę w kalendarzu znalazł także jeden z najwybitniejszych polskich pisarzy prof. Stefan Chwin z Wydziału Filologicznego UG. Z kolei Mistrzem maja został himalaista i sportowiec Czesław „Kuba” Jakubczyk ze Studium Wychowania Fizycznego i Sportu UG. – Jako dziecko marzyłem, by dużo podróżować i od-

krywać nowe miejsca. Dziś pomagam zrealizować te pragnienia innym. To prawdziwa radość – mówi „Kuba” Jakubczyk. Wśród zaproszonych Mistrzów znaleźli się także aktorka Dorota Kolak, lekkoatletka Jarosława Józwiakowska-Zdunkiewicz, farmaceuta Zenon Ziąja, wielokrotny mistrz Polski w trójboju siłowym Jan Łuka, jazzman Przemysław Dyakowski oraz saksofonista Wojciech Staroniewicz. Projekt zakłada, że tak naprawdę Mistrzem jest każdy, kto ma odwagę i determinację, aby spełniać marzenia. Mistrzami są także dzieci – adresaci akcji, którzy mimo walki z chorobą mają wiele energii i siły, by marzyć. Jak pisał Jonasz Kofta, „żeby coś się zdarzyło, żeby mogło się zdarzyć, trzeba marzyć...”.

MAGDALENA MARCINKOWSKA

Informacje o punktach dystrybucji kalendarza znajdują się na stronie [www.projektmistrzowie.pl](http://www.projektmistrzowie.pl)



Czesław „Kuba” Jakubczyk – Mistrz Podróżnik



# Puchar Przechodni NCZ dla „GAZETY UNIWERSYTECKIEJ”

Na akwenu Rozlewiska Wisły Śmiałej w Górkach Zachodnich 23 września po raz trzeci rozegrano Regaty Mediów o Puchar Przechodni NCZ, organizowane przez Narodowe Centrum Żeglarstwa Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu. Zwyciężyła redakcja „Gazety Uniwersyteckiej”

## *Żeglujący żurnaliści\**

Tegoroczna edycja regat była nie lada wyzwaniem dla żeglujących dziennikarzy, którzy tę dyscyplinę sportu uprawiają hobbystycznie. Do zawodów przystąpiło pięć załóg reprezentujących trójmiejskie media: Radio Gdańsk (dwie drużyny), „Gazeta Gdańska”/Radio Gdańsk, „Panorama AWFiS Gdańsk” oraz „Gazeta Uniwersytecka”. – *Cieszymy się, że w środowisku trójmiejskich dziennikarzy jest tylu fanów żeglarstwa. Co roku staramy się zapewnić uczestnikom świetną zabawę, która integruje lokalne media w duchu sportowej rywalizacji* – mówił dr Krzysztof Zawalski, kierownik Narodowego Centrum Żeglarstwa Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu.

Regaty rozpoczęły się odprawą, podczas której sędzia główny Adam Jankowski przedstawił trasę zawodów oraz przypomniał podstawowe przepisy regatowe. Następnie sternicy przystąpili do losowania jachtów klasy Balt 23. Redakcji „GU” przypadł jacht z numerem trzy. Sędzia zarządził rozegranie pięciu wyścigów po trójkątnej trasie. Do klasyfikacji generalnej pod uwagę brano cztery najlepsze wyniki każdej załogi. Pierwszy sygnał startu rozbrzmiał około 11.30.

## *Siedem w skali Beauforta*

Trudne warunki pogodowe, silny i porywisty wiatr, nie oszczędzały w tym roku dziennikarzy. Musieli się oni wykazać nie tylko wolą walki, ale także umiejętnościami. – *Warunki były rzeczywiście wymagające, w szkwałach wiało nawet do siedmiu w skali Beauforta* – wyjaśniał sędzia Adam Jankowski. Wszystkie jachty przy zrefowanym grocie (większy żagiel) oraz sztormowym fok (mniejszy żagiel) dzielnie halsowały po zwycięstwo. – *Najbardziej w poszczególnych rozgrywkach liczył się dobry start, my w przeciwieństwie do pozostałych załóg atakowaliśmy z lewej strony* – wspominał Arkadiusz Chomiccki, skiper w załodze „Gazeta Gdańska”/Radio Gdańsk. Mimo sięgających zenitu emocji, uderzającej adrenaliny i silnego wiatru załogi wykazywały się dużym opanowaniem. Choć do większych kolizji nie doszło, niemal wszystkie drużyny kręciły tzw. karne kółka, bowiem czasem trudno było manewrować jachtami, wykonując zwroty przy poszczególnych bojach wytyczających trasę. – *Wiatr był tak silny, że niektóre łódki szły w bardzo mocnym przechyle. Balast w tych regatach był jednym z elementów zapewniających wysoką pozycję na*

podium – mówił kapitan Czesław „Kuba” Jakubczyk, sternik w załodze „GU”.

Innym kluczem do sukcesu była zgrana i doświadczona załoga, a takich na tegorocznych zawodach nie brakowało. – *Rywalizacja między uczestnikami była niezwykle zacięta, a poziom regat bardzo wyrównany. Z roku na rok załogi mają coraz większe doświadczenie i umiejętności, co było widać podczas tegorocznych zawodów w postaci niewielkich różnic w punktacji między poszczególnymi drużynami* – podkreślał dr Krzysztof Zawalski. W klasyfikacji końcowej reprezentacja „GU” w składzie: mgr Czesław „Kuba” Jakubczyk (sternik), mgr Damian Kaczorowski, mgr Magdalena Marcinkowska oraz dr hab. Kamil Zeidler wywalczyła I miejsce oraz Puchar Przechodni NCZ, zajmując w kolejnych wyścigach dwa razy pierwszą i trzy razy drugą pozycję. Zaledwie jednym punktem załoga „GU” odebrała wygraną redakcji „Panoramy AWFiS Gdańsk”, zwycięzcom zeszłorocznych regat. Trzecie miejsce zajęli reprezentanci Radia Gdańsk i „Gazety Gdańskiej” ze sternikiem Arkadiuszem Chomicckim na czele.

MAGDALENA MARCINKOWSKA

\* Tytuł zaczerpnięty z reportażu Anny Rębas z Radia Gdańsk zatytułowanego *Dziennikarze na falach*.

## REGATY O PUCHAR DZIEKANA WPiA

Dnia 13 października br. w Górkach Zachodnich miały miejsce I Regaty o Puchar Przechodni Dziekana Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego w klasie Balt 23. Zawody zorganizowano dzięki współpracy z Narodowym Centrum Żeglarstwa Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku oraz stoczni jachtowej Delphia Yachts

### Zacięta rywalizacja

Deszczowy, mglisty, sobotni poranek nie wróżył dobrej zabawy podczas I Regat o Puchar Przechodni Dziekana WPiA. Choć do zawodów przystąpiło sześć załóg (cztery składające się z pracowników, dwie ze studentów), nastroje wśród uczestników były zmienne – jedni chcieli zrezygnować, obawiając się pogody, drudzy zbierali siły do walki. Po odprawie, na której sędzia główny Adam Jankowski z NCŻ zaprezentował przebieg trasy, zawodnicy przystąpili do przygotowywania jachtów.

Podczas zawodów rozegrano pięć wyścigów. Zmienne warunki pogodowe: mżawka, zróżnicowana siła wiatru od 1 do 5 w skali Beauforta oraz momentami rażące słońce powodowały duże emocje wśród startujących. Duch sportowej rywalizacji nie opuszczał nikogo i mimo najszczęśliwszych chęci nie obeszło się bez kręcenia karnych kółek. Na mecie nie do pokonania okazała się być załoga studentów w składzie Grzegorz Goździk (sternik), Krzysztof Boss, Tomasz Rogoża oraz Michał Salamon. Zwycięzcy odebrali Puchar Przechodni z rąk dziekana WPiA prof. Jakuba Steliny. Na drugim miejscu uplasowała się załoga pracowników w składzie sternik mgr Czesław „Kuba” Jakubczyk, dr Sylwia Majkowska, ks. dr Grzegorz Świst, dr Grzegorz Wierczyński. Na trzeciej pozycji znaleźli się mgr Damian Kaczorowski (sternik), prof. Tomasz Koncewicz, mgr Marta Dargas oraz mgr Magdalena Marcinkowska. Gratulacje wszystkim uczestnikom złożył kierownik NCŻ dr Krzysztof Zawalski, wyrażając zadowolenie, że wśród prawników jest tylu znakomych żeglarzy.

### Delphią po Zatoce Gdańskiej

Zwycięzcy I Regat o Puchar Przechodni Dziekana WPiA oprócz trofeum

wygrali rejs luksusowym jachtem Delphia 47, wyprodukowanym przez sponsora zabawy, polską stocznię Delphia Yachts. Jacht o długości ponad czternastu metrów posiada dziesięć koi, dwie łazienki oraz wspaniałą mesę ze znakomicie wyposażoną kuchnią. Samohalsujący fok oraz dwa koła sterowe dają pełen komfort i bezpieczeństwo żeglugi. Zwiedzanie Zatoki Gdańskiej od strony morza odbyło się pod opieką kapitana Piotra Ostrowskiego z Delphia Yachts.

W pierwszym etapie rejsu, z marin w Gdańsku do Sopotu, na pokładzie jachtu zagościła prorektor ds. kształcenia prof. Anna Machnikowska oraz pracownicy uniwersytetu. Dla studentów przewidziano nieco trudniejszą trasę: Sopot – podejście pod Hel – Górk Zachodnie. Początkowo wymienite, żeglarskie warunki pogodowe pozwalały podziwiać skąpane w słońcu sopockie nabrzeże. Wraz ze wzrostem przebytych mil morskich, zmianą pory dnia oraz zwiększającymi się falami turystyczny rejs zaczął być prawdziwie pełnomorskim wyzwaniem. – *Ta nagroda to świetna przygoda. Przy mocno wybranych żaglach jacht w przechyle wspaniale przecinał fale. Sterowanie taką łodzią to prawdziwa przyjemność* – wspomina Grzegorz Goździk, student administracji, sternik zwycięskiej załogi studentów. Wśród niektórych uczestników wyprawy wystąpiły nawet pierwsze objawy choroby morskiej. Nikt jednak nie chorował. Wieczorem jacht przybił do portu w Górkach Zachodnich. Pełen emocji rejs zakończyły zgodna z żeglarską tradycją kapitańska kolacja i morskie opowieści przy dźwiękach szant z płyty zatytułowanej *In mari via tua*, wydanej przez Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

MAGDALENA MARCINKOWSKA

## W MORZU SZKOŁA TWOJA

Składanka najpopularniejszych polskich pieśni żeglarskich to najnowszy gadżet promocyjny Uniwersytetu Gdańskiego. Płytę zatytułowaną *In mari via tua* wydało Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego we współpracy z wydawnictwem muzycznym Soliton. Znajdują się na niej takie szlagiery, jak: *Gdzie ta keja*, *Hiszpańskie dziewczyny* czy *Morze moje morze*. Oprócz oryginalnych utworów są tu także covery wykonane przez gdyński zespół Johny Roger. *Wydanie składanki ma na celu popularyzację idei uniwersytetu morskiego za pomocą milego gadżetu* – mówi mgr Joanna Kamień, redaktor naczelna Wydawnictwa UG.

Do płyty dołączona jest książeczka prezentująca profil uczelni oraz wyniki interdyscyplinarnych prac badawczych w zakresie tematyki związanej głównie z Morzem Bałtyckim. W dodatku znajduje się również opis życia uczelni związanego ze sportami wodnymi, uwzględniający liczne sukcesy w zawodach, podróże oraz obozy rekreacyjne. Wszak morski wizerunek UG tworzony jest na poszczególnych kierunkach studiów wszystkich wydziałów od Wydziału Oceanografii i Geografii po Wydział Filologiczny. Rozważane są także plany pozyskania nowego jachtu pełnomorskiego, na którym byłyby organizowane rejsy dla studentów, doktorantów i pracowników uczelni w myśl idei „uniwersytetu pod żaglami”. Jak bowiem głoszą słowa znanej żeglarskiej piosenki „Hej, morze moje morze, Toś Ty mnie wychowało (...) / Szkołęś mi dało twardą”.

Płyta dostępna jest na stronie internetowej Wydawnictwa UG <http://kiw.ug.edu.pl/pl/> cena: 21,00 zł.

## GDAŃSCY FILOZOFOWIE NA IX POLSKIM ZJEŹDZIE FILOZOFICZNYM

W dniach 17–21 września 2012 roku odbył się IX Polski Zjazd Filozoficzny. To niezwykle ważne wydarzenie w polskiej humanistyce jest warte odnotowania także z tego powodu, że swoją obecność na nim wyraźnie zaznaczyli gdańscy filozofowie

**N**a wstępie należy jednak pochylić krótką uwagę natury historycznej. Tradycja organizacji Polskich Zjazdów Filozoficznych sięga „złotych czasów filozofii” w Polsce, a mianowicie 1923 roku, w którym to zorganizowano pierwszy zjazd we Lwowie – kolebce znanej na całym świecie szkoły lwowsko-warszawskiej. Konferencje, z różnych powo-

nauki i szkolnictwa wyższego prof. dr hab. Barbara Kudrycka, minister kultury i dziedzictwa narodowego Bogdan Zdrojewski, arcybiskup metropolita krakowski ks. kardynał Stanisław Dziwisz oraz słynny kompozytor Wojciech Kilar. W obradach czynnie uczestniczyli także znani dziennikarze i felietoniści – redaktor Bronisław Wildstein i redaktor

niono obecność nielicznej grupy filozofów z Uniwersytetu Gdańskiego.

W Zjeździe udział wzięli zarówno doświadczeni naukowcy, jak i przedstawiciele młodszego pokolenia z Instytutu Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa UG. Profesor UG dr hab. Jarosław Mrozek wygłosił dwa referaty, z których pierwszy włączono w obrady sekcji metodologii i filo-



Krzysztof Zanussi



dów, nie odbywały się cyklicznie. Dopiero zjazdy VII i VIII (w Szczecinie i Warszawie) odbyły się w równych odstępach czasu, to jest co cztery lata.

Tegoroczny kongres wyróżnił się tym, że jego głównym organizatorem była uczelnia techniczna – Politechnika Śląska – która, we współpracy z Uniwersytetem Śląskim w Katowicach oraz Komitetem Badań Filozoficznych PAN i Polskim Towarzystwem Filozoficznym, umiejscowiła obrady w malowniczym krajobrazie Beskidu Śląskiego, w Wiśle. Patronat honorowy nad IX Polskim Zjazdem Filozoficznym objął prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski, a w skład Komitetu Honorowego weszli wybitni przedstawiciele polskiej nauki i kultury, między innymi przewodniczący Parlamentu Europejskiego prof. dr hab. inż. Jerzy Buzek, minister

Jacek Żakowski. Swoją obecność zapowiedział nawet Adam Małysz, ale ostatecznie mistrz olimpijski „nie wskoczył” do Hotelu Gołębiowski, gdzie zlokalizowano konferencję.

Obrady w trzynastu dyskusjach panelowych, pięciu sympozjach specjalnych oraz dwudziestu czterech sekcjach tematycznych skupiły blisko siedemset intelektualistów z Polski i zagranicy. Prezentowane referaty, nawiązane dyskusje i krótkie komunikaty dotyczyły całego wachlarza zagadnień filozoficznych, od klasycznych rozważań na gruncie ontologii i epistemologii po relatywnie nowe i egzotyczne dziedziny jak filozofia śmierci czy etyka biznesu. Wobec ogromnego zróżnicowania tematycznego oraz bogactwa prezentowanych treści tym bardziej cieszy fakt, że zauważono i doce-

zofii nauki. Referat ten traktował o zjawisku antycypacji w relacji pomiędzy naukami matematycznymi a realnymi. Zjawisko to polega – mówiąc ogólnie – na poprzedzaniu problemów fizycznych przez pojęcia i teorie matematyczne. Jak argumentował prof. Mrozek, zjawisko antycypacji matematycznych zasada się na ogromnym przyroście wiedzy matematycznej, która nie jest od razu absorbowana przez przyrodoznawstwo. W innym referacie, włączonym z kolei w obrady sekcji filozofii przyrody, prof. Mrozek pytał o odwrót od naturalizmu w fizyce, komentując tezę Marka Steinera, że współcześnie fizycy odchodzą od naturalizmu w nauce, ponieważ postawa ta jest niezgodna z fundamentalnymi tezami filozoficznymi i metodologicznymi postulatami. W referacie krytycznie

odniósł się do propozycji Steinera. Z kolei prof. UG, dr hab. Romuald Piekarski w referacie wygłoszonym w podsekcji historii filozofii nowożytnej i współczesnej odniósł się do problemów relacji wiary i rozumu, a także filozofii i teologii, na podstawie sporu o status teologii politycznej, który toczyli Leo Strauss i Eric Voegelin na przestrzeni trzech dekad ubiegłego stulecia. Po rekonstrukcji tego ważnego sporu prof. Piekarski dążył do jego rozwiązania na podstawie najnowszych badań. Profesor UG, dr hab. Piotr J. Przybysz, który brał udział w dyskusji panelowej pt. „Filozofia a sztuka” (uczestnikiem dyskusji był między

w obrady sekcji aksjologicznej, rekonstruowała metodę docierania do aksjologicznego wymiaru rzeczywistości w filozofii działania Paula Ricoeura i Józefa Tischnera. Doktor Martyna Koszkało, uczestnik oraz prowadząca część obrad podsekcji historii filozofii starożytnej i średniowiecznej, mówiła o woluntaryzmie i intelektualizmie w etyce Jana Dunsza Szkota. Z kolei dr Robert Koszkało (uczestnik sekcji estetyki) mówił na temat platonizmu w ontologii muzyki J. Dodda. Uczestnikiem sekcji epistemologii był dr Marek Pepliński, który przedstawił problem wartości wiedzy i jego miejsca w epistemologii. Referat dr

nia filozofii Edmunda Husserla.

Warto nadmienić, że program IX Polskiego Zjazdu Filozoficznego nie wyczerpywał się w sferze czysto intelektualnej. Uczestnicy mogli bowiem korzystać z programu artystycznego, który przygotowali organizatorzy. I tak mogli wysłuchać frywolnego w swej treści koncertu filharmoników zabrzańskich pod batutą Sławomira Chrzanowskiego oraz znanego Kwartetu Śląskiego, który swoje wystąpienie zakończył brawurowym wykonaniem dwóch ostatnich części 16. kwartetu smyczkowego Beethovena. Wykonanie to, które zamykało zjazd, nie było zresztą przypadkowe, po-



ZRÓDŁO: ACADEMICON.PL., FOT. R.K.

innymi znany reżyser prof. Krzysztof Zanussi), przedstawił referat z zakresu estetyki o somaestetyce Richarda Shustermana. Profesor Przybysz krytycznie opracował propozycję amerykańskiego myśliciela, wskazując na fakt, że Shusterman pomija istotne źródła dla przedstawienia koncepcji somaestetyki.

Jak zauważyłem, w zjeździe czynnie uczestniczyli także przedstawiciele młodego pokolenia gdańskich filozofów. W tym kontekście nie sposób pominąć dra Rafała Urbaniaka, nowego członka Akademii Młodych Uczonych PAN, który wygłosił wykład specjalny pt. *Abstrakcja bez bytów abstrakcyjnych. Nominacyjny neologicizm*. Wykład miał charakter plenarny i odbywał się pod patronatem naukowym „Przeglądu Filozoficznego”. Doktor Anna Borowicz, której referat włączono

Nataszy Szutty o miejscu i roli phronesis w cnotliwym działaniu włączono w obrady sekcji etyki. Także dr Artur Szutta brał udział w obradach tej sekcji, przedstawiając tematykę metody refleksyjnej równowagi oraz moralnej intuicji i moralnej niezgody. W końcu należy dodać, że również niżej podpisany – dr Witold Płotka – czynnie włączył się w obrady w dwóch sekcjach tematycznych oraz w symposium specjalnym, zorganizowanym przez prof. dra hab. Andrzeja Przyłębskiego pt. „Nowe drogi fenomenologii”. Referat włączony w program sekcji epistemologii traktował o fenomenologii wiedzy, a wystąpienie w sekcji dialogu dotyczyło relacji filozofii fenomenologicznej do filozofii dialogu. Na symposium specjalnym miałem okazję referować o próbie hermeneutycznego przeformułowa-

nieważ nawiązywało do referatu otwierającego kongres. Był to referat prof. dra hab. Władysława Stróżewskiego, obecnego przewodniczącego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, w którym uczony odwołał się do utworu Beethovena, twierdząc, że dla identyfikacji autentycznej wartości naszych przekonań wymagane jest uchwycenie owego *Es muss sein*, do którego odsyła niemiecki kompozytor w swoim utworze. Na samym końcu dodam, że prof. Stróżewski pozytywnie odniósł się – aby zacytować jego słowa z wywiadu udzielonego Programowi II Polskiego Radia – do interesujących badań filozoficznych, którymi wyróżnia się gdański ośrodek akademicki na tle innych ośrodków w Polsce.

WITOLD PŁOTKA

# UDANY ROK

## MIĘDZYUCZELNIANEGO WYDZIAŁU BIOTECHNOLOGII UG-GUMED



Rok akademicki 2011/2012 był niezwykle pomyślny dla Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG-GUMed. Prowadzony przez Wydział kierunek biotechnologia otrzymał od ekspertów Polskiej Komisji Akredytacyjnej ocenę wyróżniającą i został uhonorowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego tytułem „Najlepszy Kierunek Studiów” (wyróżnienie to łączy się z dotacją specjalną w wysokości 306 400 zł). Naukowcy pracujący na Wydziale z sukcesem aplikowali w wielu agencjach krajowych i zagranicznych o liczne granty na działalność naukowo-badawczą. Łączna kwota pozyskanych w pierwszym półroczu tego roku środków jest imponująca, wynosi około 17 mln zł i 5 mln euro. Ponadto podpisano porozumienie o utworzeniu konsorcjum z Międzynarodowym Instytutem Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie. Wszystkie te sukcesy zostały podsumowane na nieformalnym spotkaniu pracowników Wydziału 4 lipca br., które odbyło się w parku Pałacu w Leźnie. Spotkanie to było też okazją, by wyrazić słowa uznania **prof. Ewie Łojkowskiej** za tak efektywne pełnienie przez nią przez dwie kadencje funkcji dziekana MWB. Poniżej przybliżamy informacje o uzyskanych przez MWB funduszach.



Spotkanie pracowników MWB w Leźnie 4 lipca 2012 roku



Profesor Ewa Łojkowska

### ■ PROJEKT MOBIHEALTH ZAKWALIFIKOWANY DO FINANSOWANIA

Około 5 mln euro z programu Komisji Europejskiej Potencjał Badawczy (REGPOT) uzyskał MWB na dofinansowanie projektu „Center of Molecular Biotechnology for Healthy Life” (MOBIHEALTH). Jego koordynatorem jest **prof. Krzysztof Bielawski**, kierownik Zakładu Diagnostyki Molekularnej Katedry Biotechnologii MWB UG-GUMed. Uczony przygotował MOBIHEALTH we współpracy z pozostałymi pracownikami naukowymi Wydziału i utworzoną przez absolwentów MWB trójmiejską firmą doradcą Pro-Science.eu. Przyznany grant ma na celu wsparcie

międzynarodowej działalności naukowej Wydziału, zwiększenie udziału pracowników naukowych i doktorantów MWB UG-GUMed w europejskiej przestrzeni badawczej i nauce światowej.

Projekt MOBIHEALTH obejmuje kilka obszarów. Jednym z nich jest zakup i modernizacja sprzętu badawczego. Za kwotę około 1,5 mln euro zostanie utworzone najnowocześniejsze na Pomorzu laboratorium spektrometrii masowej. Uzyskane środki przeznaczone będą również na zatrudnienie w nim dwóch pracowników naukowo-technicznych, specjalistów od tego rodzaju technologii. Kolejne plany wiążą się z zatrudnieniem sześciu naukowców,

którzy dołączą do istniejących już grup badawczych. Koordynator projektu chciałby, aby byli to uczeni z zagranicy (Polacy lub obcokrajowcy), którzy zdobyli już doświadczenia w pracy w najlepszych laboratoriach międzynarodowych. Projekt zakłada też wymianę pracowników naukowych i doktorantów, organizację konferencji i warsztatów oraz inne przedsięwzięcia prowadzone we współpracy z najlepszymi europejskimi centrami badawczymi z Francji, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Włoch, Hiszpanii oraz Grecji.

W ramach projektu będą także prowadzone działania związane z tworzeniem strategii innowacyjności i ochroną praw własności intelektualnej





Podpisanie umowy o utworzeniu konsorcjum z MIBMiK 11 maja 2012 roku

w MWB UG-GUMed. Na Wydziale zatrudniony zostanie menadżer ds. własności intelektualnej i innowacyjności, który będzie organizował szkolenia z zakresu prawa własności intelektualnej oraz wspierał pracowników uczestniczących w targach krajowych i międzynarodowych. Z kolei zatrudnieni specjaliści z zakresu transferu technologii będą mieli za zadanie sprawić, aby odkrycia naukowców MWB UG-GUMed były jak najlepiej chronione i rozpoznawalne na świecie. Opracowany zostanie strategiczny plan rozwoju systemu zarządzania i ochrony własności intelektualnej oraz zwiększenia możliwości tworzenia innowacyjnych produktów. Środki z programu REGPOT umożliwią także wsparcie profesjonalnego PR Wydziału. Chodzi głównie o promocję badań poza środowiskiem naukowym, na przykład o kontakty z firmami biotechnologicznymi, farmaceutycznymi, organizacjami upowszechniającymi wczesną diagnostykę i prewencję chorób ludzi, zwierząt oraz roślin.

Fundusze REGPOT trafią również do Międzynarodowego Instytutu Biologii Molekularnej i Komórkowej, z którym MWB podpisał 11 maja 2012 roku umowę o utworzeniu konsorcjum. Jednostka ta uzyskała dofinansowanie z tego programu już po raz drugi, tym razem na badania nad przezroczystym danio przegowanym, lepiej znanym w kręgach naukowych pod angielską nazwą *zebrafish*. Ryba ta we wczesnych etapach rozwoju jest całkowicie przezroczysta. Modyfikując genetycznie jej komórki i barwiąc wybrane białka, można

więc na przykład obserwować, co się dzieje z owymi białkami od momentu zapłodnienia przez kolejne podziały komórkowe i dalszy rozwój osobników. Naukowcy MIBMiK zaproponowali tworzenie dzięki *zebrafish* modeli chorób neurodegeneracyjnych. Koordynatorem projektu jest **prof. Jacek Kuźnicki**, dyrektor MIBMiK.

#### ■ GRANTY INWESTYCYJNE

Kwota 1 530 000 zł z grantu inwestycyjnego MNiSW zostanie wydatkowana na zakup sprzętu w ramach dotacji celowej „Laboratorium analiz genetycznych i biomolekularnych”. Laboratorium będzie służyło do badań budowy oraz funkcji genów warunkujących wirusowe i bakteryjne choroby ludzi, zwierząt i roślin. Koordynatorem projektu jest **prof. Krzysztof Bielawski** (Katedra Biotechnologii).

Kwota 4 340 000 zł uzyskana w ramach programu wspierania infrastruktury badawczej ze środków Funduszu Nauki i Technologii Polskiej zostanie przeznaczona na utworzenie „Laboratorium konfokalnej mikroskopii fluorescencyjnej”. Koordynatorami projektu są **prof. Krystyna Bieńkowska-Szewczyk** (Katedra Wirusologii Molekularnej) i **prof. Michał Obuchowski** (Katedra Biotechnologii Medycznej).

#### ■ BIOTECHNOLOGIA NA MWB WŚRÓD KIERUNKÓW ZAMAWIANYCH

Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii UG-GUMed po raz kolejny otrzymał dofinansowanie na realizację

kształcenia na kierunkach zamawianych. Projekt „Zwiększenie aktywności studentów MWB UG-GUMed w działaniach poprawiających atrakcyjność absolwentów na rynku pracy” otrzymał dofinansowanie w wysokości około 2 mln zł, przyznane przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (Poddziałanie 4.1.2, Priorytet IV PO KL: Zwiększenie liczby absolwentów kierunków o kluczowym znaczeniu dla gospodarki opartej na wiedzy), ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa.

Koordynatorem tego przedsięwzięcia jest **prof. Stanisław Ołdziej**. Jest ono przeznaczone dla osób, które w roku 2012/2013 dostaną się na kierunek biotechnologia i przez trzy kolejne lata akademickie będą uczestniczyć w jego realizacji. Dla najlepszych studentów przygotowano stypendia motywacyjne w wysokości 1000 zł. Programem stypendialnym zostanie objętych do 50% studentów (w roku akademickim 2012/2013 stypendia mogą uzyskać tylko studenci po raz pierwszy rozpoczynający studia, na podstawie listy rankingowej utworzonej podczas procedury rekrutacyjnej).

W ramach projektu studenci otrzymają wsparcie merytoryczne (programy wyrównawcze z matematyki i chemii przed i w trakcie studiów) oraz finansowe (stypendia motywacyjne, dofinansowanie udziału w konferencjach, warsztatach, szkoleniach), dzięki którym będą mogli lepiej przygotować się do wejścia na rynek pracy.

Uczestnicy projektu wezmą udział w:

- dodatkowych warsztatach (techniki uczenia się, autoprezentacja, przygotowywanie prezentacji, zarządzanie jakością i zasady akredytacji laboratoriów, wyszukiwanie i wykorzystywanie informacji patentowej),
- wykładach gościnnych wygłaszanych przez naukowców z kraju i zagranicy,
- zajęciach typu *case study* (studium przypadku) prowadzonych przez praktyków,
- wizytach w zakładach przemysłowych działających w szeroko pojętej biotechnologii,
- szkoleniach, konferencjach, warsztatach,



Wręczenie certyfikatów „Najlepszy Kierunek Studiów” w Warszawie 12 lipca 2012 roku

- odpłatnych stażach dwu- lub trzy-miesięcznych w firmach/instytucjach naukowych w kraju i za granicą.

#### ■ GRANTY BADAWCZE

##### DLA PRACOWNIKÓW NAUKOWYCH

W konkursie Narodowego Centrum Nauki MAESTRO 2 na finansowanie projektów badawczych prowadzonych przez doświadczonych naukowców realizujących pionierskie badania naukowe, w tym badania interdyscyplinarne, ważne dla rozwoju nauki i wykraczające poza dotychczasowy stan wiedzy, granty otrzymali:

- **prof. Krystyna Bieńkowska-Szewczyk** (Katedra Wirusologii Molekularnej), realizująca projekt „Mechanizmy rozprzestrzeniania się wirusów pomiędzy komórkami: wirusowe strategie przetrwania” (wartość projektu: 2,3 mln zł),
- **prof. Igor Konieczny** (Katedra Biologii Molekularnej i Komórkowej), realizujący projekt „Kompleksy nukleoproteinowe w replikacji DNA, proteolizie i plazmidowych systemach programowanej śmierci komórki” (wartość projektu: 2,54 mln zł).

W tegorocznej III edycji konkursu programu LIDER, który jest prowadzony przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, a który ma na celu poszerzenie kompetencji młodych naukowców w samodzielnym planowaniu, zarządzaniu oraz kierowaniu własnym zespołem badawczym i realizacji projektów posiadających możliwość wdrożenia w gospodarce, granty uzyskały:

- **dr Katarzyna Grzyb** (Katedra Wirusologii Molekularnej) na projekt „Nowe rekombinowane glikoproteiny E1E2 oraz cząstki wirusopodobne jako szczepionki przeciwko wirusowi zapalenia wątroby typu C (HCV)” (wartość projektu: 823 745 zł),
- **dr Anna Kawiak** (Katedra Biotechnologii) na projekt „Poszukiwanie skuteczniejszej terapii raka piersi w oparciu o nowe inhibitory kinaz szlaku MAPK/ERK” (wartość projektu: 944 932 zł).

Naukowcy MWB zdobyli środki również w nowym konkursie Programu Badań Stosowanych, ogłoszonym przez NCBiR, a skierowanym do podmiotów podejmujących działania badawcze o charakterze aplikacyjnym, ukierunkowane na opracowanie oryginalnych innowacyjnych rozwiązań, bazujących na wynikach badań naukowych. W obszarze nauk biologicznych, rolniczych, leśnych i weterynaryjnych dofinansowanie uzyskał projekt „Opracowanie i wdrożenie technologii produkcji szczepionki wektorowej przeciwko chorobie Newcastle u kur (NEW-VAC)” przygotowany i złożony przez Państwowy Instytut Weterynaryjny oraz Katedrę Wirusologii Molekularnej MWB UG-GUMed, reprezentowaną przez **prof. Bogusława Szewczyka** oraz firmę Krzysztof Kucharzyk Techniki Elektroforetyczne Sp. z o.o. Wartość projektu realizowanego przez Katedrę Wirusologii Molekularnej to 729 400 zł.

Laureatką konkursu MNiSW SONATA 2 została **dr Andrea Lipińska** (Katedra Wirusologii Molekular-

nej), autorka projektu „Badanie roli egzozosomów w przebiegu infekcji alfa-herpeswirusami”. Wartość projektu to 759 615 zł. Program SONATA 2 umożliwia finansowanie projektów badawczych, mających na celu stworzenie unikatowego warsztatu naukowego lub powołanie nowego zespołu naukowego przez osoby rozpoczynające karierę naukową i posiadające stopień naukowy doktora.

Laureatką konkursu OPUS 2 została **dr Anna Kawiak** (Katedra Biotechnologii). Przedstawiony przez nią projekt „Terapia skojarzona z zastosowaniem naftochinonów i paklitakselu w farmakologicznej indukcji śmierci komórkowej w liniach raka piersi” otrzymał wsparcie finansowe w wysokości 288 200 zł. Program OPUS 2 finansuje projekty badawcze, w tym zakup lub wytworzenie aparatury naukowo-badawczej niezbędnej do realizacji tych projektów.

W programie MNiSW PRELUDIUM 2, który ma na celu finansowanie projektów badawczych, realizowanych przez osoby rozpoczynające karierę naukową, nieposiadające stopnia naukowego doktora, granty uzyskali:

- **mgr Łukasz Rąbalski** (Katedra Wirusologii Molekularnej) na projekt „Badanie zależności pomiędzy sekwencją wybranych genów bakulowirusa brudnicy nieparki (LdMNPV) i ich wirulencją” (wartość projektu: 252 100 zł),
- **mgr Ewelina Król** (Katedra Wirusologii Molekularnej) na projekt „Wpływ analogów i mimetyków tunikamycyny na namnażanie wirusa zapalenia wątroby typu C (HCV)” (wartość projektu: 397 000 zł).

Laureatem konkursu Staże Podoktorskie NCN1 został **dr Robert Czajkowski**, który uzyskał doktorat w Uniwersytecie w Lejdzie, pracując w Plant Research International w Wageningen. Pragnie on kontynuować swoje badania w Katedrze Biotechnologii MWB pod kierunkiem prof. Ewy Łojkowskiej. Wartość projektu to 612 000 zł.

Laureatkami rządowego programu „Top 500 Innovators” zostały: **dr Ewelina Król** (I edycja marzec 2012) i **dr Anna Żaczek** (II edycja sierpień 2012). Obie badaczki odbędą dwumiesięczne staże w ośrodkach naukowych ze światowej czołówki.

PROF. EWA ŁOJKOWSKA  
i PROF. WIESŁAW MAKAREWICZ



Woli k. Sierpca na Ziemi Dobrzyńskiej jako trzeci syn Elżbiety z Jeżewskich i Jędrzeja Paprockiego herbu Jastrzębiec, komornika ziemskiego. Od roku 1558 nauki pobierał w Akademii Krakowskiej, gdzie w tym samym czasie studiowali późniejsi znani pisarze i badacze, tacy jak: Jakub Wujek, Jan Dymitr Solikowski, Stanisław Reszka, Wawrzyniec Goslicki, Kasper Cichocki, Erazm Gliczner. Mistrzem naukowym Bartosza był profesor Akademii Krakowskiej, Walenty z Rawy.

Po studiach autor *Gniazda Cnoty...* przebywał jakiś czas na dworach zamożnych krewnych: Stanisława Modliszewskiego i Piotra Gorajskiego. W roku 1567 zmarli jego rodzice, co zmusiło go do powrotu i objęcia w gospodarowanie niewielkiego majątku, w którego skład wchodziły dwie wioski: Paprocka Wola i Głogoły-Paprotki. Nie przynosiły one jednak dużego dochodu, dlatego to, z pobudek czysto materialnych, Paprocki ożenił się z dużo starszą od siebie podwójną wdową Jadwigą z d. Kossobudzką, córka kasztelana sierpeckiego Mikołaja. Zaborcza i autokratyczna małżonka sprawiła, że opuścił dom i wstąpił na dwór sekretarza królewskiego, Andrzeja Taranowskiego, z którym udał się w roku 1569 w poselstwie do sułtana tureckiego. Po powrocie planował wyjechać do Włoch, jednak otrzymawszy informację o śmierci żony, powrócił w 1572 roku do swego majątku, uzyskując w międzyczasie tytuł podczaszego dobrzyńskiego. Nie przerwał jednak swoich kontaktów i działalności w kancelarii królewskiej, wziął udział między innymi w wyprawie gdańskiej króla Stefana Batorego w roku 1578.

W tym to też czasie zaczął Paprocki uprawiać twórczość literacką i wydawać swoje utwory. Zaczął od poezji (*Dziesięcioro przykazań mężowo*, Kraków 1575), ale jego zamiłowania historyczne i pasja badawcza sprawiły, iż poświęcił się głównie dziejopisarstwu, gene-

alogii oraz badaniom heraldycznym. I tak poza opisywanym tutaj *Gniazdem Cnoty...* należy wymienić: *Panosza to jest wysławianie panów i paniąt ziem ruskich i podolskich* (Kraków 1575) oraz najślawniejsze jego dzieło heraldyczne: *Herby rycerstwa polskiego na pięcioro ksiąg rozdzielone*, wydane w Krakowie w roku 1584.

W czasach panowania Zygmunta III Wazy Paprocki związał się z rodem Zborowskich, będąc zwoleńnikiem orientacji habsburskiej. Po bitwie nad Byczyną w roku 1588 na 22 lata wyemigrował do Czech. Schronienie znalazł na dworze biskupa ołomunieckiego Stanisława Pevlovskiego, którego siedziba biskupia znajdowała się w Kromerizu. Tutaj, nauczywszy się w międzyczasie języka czeskiego, kontynuował swoje badania genealogiczno-heraldyczne. Tak powstał szereg kompendiów genealogiczno-heraldycznych dotyczących Czech, Moraw i Śląska. Najśłynniejsze jego dzieła z tego okresu to: *Ogród Królewski w którym krótko opisuje historje Cesarzow, Królów Polskich i Czeskich, arcyksiążąt Austrii, książąt Ruskich* (Praga 1599), *Zrcadlo slavnego Markrabi moravského* (1593), *Diadochus, tj. posloupnost knizat a kralu ceskych, biskupu a arcibiskupu prazskych a vseh trech stavu slavného kralovstvi ceskeho, to jest panskeho, rytirského a mestského* (Praga 1602), *Stambuch slezsky* (Brno 1609). Stał się więc przez to Bartosz Paprocki również ojcem czeskiej i morawskiej genealogii i heraldyki. W roku 1589 za swoje zasługi uzyskał czeski indygenat, czyli uznanie szlachectwa i związanych z nim przywilejów. Rok później powrócił jednak do kraju i pozostawał na garnuszku klasztorным opatów cysterskich w Wąchocku oraz w Łądzie, a później u Ojców Franciszkanów we Lwowie, gdzie też zmarł 27 grudnia 1614 roku. Ostatnie wydane jego dzieła to: *Nauka i przestrogi na rozne przypadki ludzkie* (Kraków 1613) oraz *Catalogus arcybiskupów* (Kraków 1613).

ANTONI KAKAREKO

Odkąd Internet rozwinął skrzydła, znaleźć w nim możemy ogromne zasoby wiedzy: elektroniczne encyklopedie i słowniki, notatki, specjalistyczne strony, czyli świetne narzędzia wspomagające w nauce. Już jakiś czas temu ten olbrzymi potencjał dydaktyczny dostrzegły uczelnie na całym świecie. Wykorzystuje go Harvard, wykorzystuje Cambridge, robi to także UG

#### WIRTUALNA SALA WYKŁADOWA

E-learning, bo o nim mowa, to nowoczesna metoda nauczania wykorzystująca Internet. W teorii pozwala ona na zdobycie dyplomu równorzędnego z tym, który otrzymuje się po ukończeniu studiów stacjonarnych w modelu tradycyjnym. Najczęściej funkcjonuje jednak jako szeroko dostępne uzupełnienie lub alternatywa dla standardowego kształcenia. Internetowe studia jako pierwsze stały się popularne w krajach, gdzie uzyskanie wyższego wykształcenia wiązało się z zaplaceniem wysokiego czesnego. Właśnie tam uczelnie już od dawna budują odpowiednią infrastrukturę, tworzą standardy e-nauczania, a także szkołą wyspecjalizowanych wykładowców. Nowe sposoby pozwoliły na uzyskanie tytułu naukowego osobom, które już na starcie miały do niego utrudniony dostęp z powodów finansowych (e-studia są znacznie tańsze), geograficznych czy ograniczeń czasowych. Wystarczyło łączyć internetowe lub pliki pobrane na telefon lub laptopa i mogły one uczestniczyć w wykładach w prawie każdym miejscu na ziemi, niezależnie od pory dnia.

# UNIwersYTET WIRTUALNY

## *jak najbardziej realny*

Z biegiem lat zmieniły się też wymagania pracodawców, więc niektórym e-learning i kursy proponowane przez uczelnie dały możliwość dokształcania się bez obowiązku przyjeżdżania na zajęcia. Równocześnie rośnie pokolenie, które dziś komfortowo czuje się, będąc online, komunikując się i ucząc przy pomocy nowoczesnych technologii i wirtualnych narzędzi. I to właśnie ono staje się największym zwolennikiem uniwersytetów w sieci.

W Polsce idea zdalnego kształcenia wciąż jest w fazie intensywnego rozwoju. Na wielu uczelniach, w tym również na Uniwersytecie Gdańskim, od lat podejmowane są działania wspomagające wprowadzenie e-learningu jako stałego elementu studiów. Pierwsze takie działania na UG podjęto już w 2002 roku. Wcześniej kursy online oferowane były w ramach szkoleń dla pracowników firm. Dziś każdy student może się logować do Portalu Edukacyjnego (<https://pe.ug.edu.pl>) za pomocą osobistego loginu i hasła. Na portalu tym wykładowcy zamieszczają stworzone przez siebie multimedialne kursy i wykłady będące najczęściej uzupełnieniem wiedzy zdobywanej podczas zajęć.

### UZUPEŁNIENIE CZY ZASTĄPIENIE?

Czy e-learning powinien zastąpić tradycyjne kształcenie? Zdania są podzielone. Wciąż istnieje pytanie, czy zmiana całych studiów w formę online nie obniży jakości kształcenia



ZRODŁO: [HTTP://INF.UG.EDU.PL](http://inf.ug.edu.pl)

na niektórych kierunkach. Studia to przecież nie tylko ilość przekazanej wiedzy, ale również umożliwienie bezpośredniego kontaktu z autorytetami, inspirowanie i wychowywanie. Zresztą, bycie studentem zakłada, oprócz nauki, także uczestnictwo w życiu naukowym i kulturalnym uczelni. Wykładowcy wraz ze studentami tworzą akademicką społeczność. Jest to doświadczenie, które trudno odtworzyć w wirtualnym świecie. Czegoś więc brakuje studiom internetowym. Przeciwnicy tych studiów dodają, że wykłady w formie dokumentów, prezentacji czy nawet wideo są monologami bez konkretnego adresata. Ich zdaniem są one warte tyle, co dobra książka albo audiobook na ten sam temat.

Chociaż jest w tym trochę racji, naukowcy i wykładowcy wciąż dostosowują platformy edukacyjne do

coraz wyższych wymagań studentów – można zapisać się na e-konsultacje, dołączyć do forum tematycznego czy sprawdzić stan swojej wiedzy za pomocą testów.

Na plus jest także to, że profesorem w tym samym czasie mają możliwość uczenia znacznie większej liczby studentów – to rozwiązuje niektóre problemy kadrowe i lokalowe. Mimo różnych zastrzeżeń studiowanie online daje więc dużą swobodę studentom i pracownikom naukowym. Pozwala na lepsze dysponowanie czasem, wybór momentu uczenia się, studiowanie kilku kierunków jednocześnie czy podjęcie pracy. Jeśli rozważyć, jak wiele problemów mają studenci na całym świecie i jak wiele krajów cierpi z powodu słabego dostępu do edukacji, e-learning to niezwykły i rewolucyjny pomysł.

MONIKA LEWANDOWSKA



Portal Edukacyjny Uniwersytetu Gdańskiego

Internet w procesie dydaktycznym UG

# Zmiany w organizacji studiów doktoranckich

ROZMOWA Z PROF. MARIĄ ZIÓŁEK Z UNIwersYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU, EKSPERTKĄ BOŁOŃSKĄ

■ Nowelizacja ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym* przyniosła wiele zmian na studiach I i II stopnia. Czy podobnie jest w wypadku doktorantów?

Na studiach doktoranckich zmiany wydają się być jeszcze większe. Wynika to między innymi ze wzrastającego zainteresowania studiami doktoranckimi, będącego efektem zmian zachodzących na rynku pracy. Gospodarka oparta na wiedzy potrzebuje coraz większej liczby fachowców posiadających umiejętność prowadzenia badań. Rośnie także zapotrzebowanie społeczeństwa na odpowiednio wykształcone elity. Edukacja na poziomie doktorskim została ustrukturalizowana, a to wiąże się ze zmianami organizacyjnymi programu kształcenia.

■ Program studiów doktoranckich został podzielony na zajęcia obowiązkowe, fakultatywne oraz praktyki zawodowe. Co kryje się pod każdą z tych nazw?

Ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym* i *Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 roku w sprawie kształcenia na studiach doktoranckich w uczelniach i jednostkach naukowych* niestety nie precyzuje jednoznacznie tych pojęć. Głęboka analiza przepisów pozwala na sformułowanie wniosku, że program studiów doktoranckich obejmuje trzy wymienione wyżej komponenty, jednak wykluczone z niego zostało prowadzenie sa-

modzielnych badań naukowych. To wciąż podstawowe zadanie doktoranta, które skutkuje między innymi napisaniem dysertacji, publikowaniem artykułów naukowych czy uczestnictwem w konferencjach. W związku z brakiem doprecyzowania pojęcia *zajęcia obowiązkowe* w regulacjach prawnych należy wnioskować, że określenie jego znaczenia jest zadaniem jednostki prowadzącej studia. W wypadku zajęć fakultatywnych jest podobnie. Brak jednoznacznej wykładni sprawia, że na podstawie zapisów o punktacji ECTS można zaproponować następującą interpretację: zajęcia fakultatywne to zajęcia rozwijające umiejętności dydaktyczne lub zawodowe (20–30 ECTS), z czego połowa to zajęcia w zakresie nowoczesnych metod i technik prowadzenia zajęć dydaktycznych (10–15 ECTS). Nie jest wyjaśniona wątpliwość, czy te ostatnie zajęcia, choć także określane jako fakultatywne, są obowiązkowe, na co wskazuje zapis w § 4 ust. 1 rozporządzenia z dnia 1 września 2011 roku.

■ Do tej pory uczestnicy studiów niestacjonarnych nie musieli odbywać praktyk zawodowych. Czy to się zmieniło?

Doktoranci na studiach prowadzonych przez uczelnie mają obowiązek odbywania praktyk zawodowych w formie prowadzenia zajęć dydaktycznych lub uczestniczenia w ich prowadzeniu zgodnie z art. 197 ust. 3 ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*. Przepis ten

dopełnia rozporządzenie w sprawie kształcenia na studiach doktoranckich w uczelniach i jednostkach naukowych, w którym stwierdzono, że wymiar praktyk w formie prowadzenia zajęć dydaktycznych przez doktorantów w uczelni nie może być mniejszy niż 10 oraz większy niż 90 godzin rocznie. Dotyczy to doktorantów zarówno studiów stacjonarnych, jak i niestacjonarnych.

■ W środowisku doktorantów zdania na temat liczby godzin związanych z prowadzeniem zajęć są podzielone. Jedna grupa uważa, że jest ich za mało, druga, że wręcz przeciwnie. Jaki powinien być stosunek pracy naukowej doktoranta do wypełniania obowiązku prowadzenia dydaktyki?

Praca naukowa doktoranta jest jego kluczowym zadaniem i powinna dominować na studiach doktoranckich. Co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Ustawodawca proponuje bardzo elastyczne podejście do wymiaru prowadzenia zajęć dydaktycznych (10–90 godzin rocznie). Myślę, że taka rozpiętość godzin zadowoli zarówno tych, którzy uważają, że jest ich za mało, jak i tych, którzy twierdzą, że jest ich za dużo.

■ Czy za prowadzenie zajęć dydaktycznych zostaną doktorantowi przyznane punkty ECTS?

Ustawa i rozporządzenia ministra nie odnoszą się do tej kwestii

*Przyszli doktorzy powinni posiadać umiejętność stawiania pytań i rozwiązywania problemów, analitycznego i krytycznego myślenia, pisania wniosków o finansowanie badań, a także kierowania zespołem oraz zarządzania projektem*



FOT. MICHAŁ MARŁOCH, BIURO PROMOCJI UG

wprost. Drogą dedukcji można uznać, że wszystkim zajęciom w ramach programu studiów należy przypisać punkty ECTS. Dotyczy to także prowadzenia zajęć dydaktycznych.

**■ Wprowadzone wraz z nową ustawą Krajowe Ramy Kwalifikacji będą obowiązywały również na studiach III stopnia?**

Tak. Polska Rama Kwalifikacji obejmuje osiem poziomów (od szkoły podstawowej do studiów doktoranckich). Studia doktoranckie zlokalizowane są na poziomie ósmym.

**■ Na jakiej podstawie będą określone efekty kształcenia doktorantów?**

Określenie efektów kształcenia na studiach doktoranckich jest obowiązkiem jednostki prowadzącej te studia. Ustawodawca podaje bardzo ogólnie efekty kształcenia, które nie są odnoszone do obsza-

rów kształcenia, tak jak to ma miejsce dla studiów I i II stopnia. I bardzo dobrze, studia doktoranckie są często międzyobszarowe, a ponadto bardzo mocno zindywidualizowane. Dlatego efekty kształcenia będą definiowane na dość dużym poziomie ogólności. Zgodnie z rozporządzeniem ministra, studia doktoranckie przygotowują do pracy o charakterze badawczym lub badawczo-rozwojowym. Uzyskane efekty kształcenia dotyczą: wiedzy na zaawansowanym poziomie, umiejętności związanych z metodyką i metodologią prowadzenia badań naukowych oraz kompetencji społecznych odnoszących się do działalności naukowo-badawczej i społecznej roli uczonego lub artysty. Jak już wspomniałam, podstawowym elementem studiów doktoranckich jest prowadzenie przez doktoranta (pod kierunkiem opiekuna) badań naukowych. Oprócz tego studia doktoranckie powinny obejmować kształcenie na poziomie zaawansowanym w wybra-

nych obszarach reprezentowanej dziedziny nauk oraz w zakresie wybranej dyscypliny. Ważne jest także kształtowanie kompetencji społecznych oraz umiejętności o charakterze ogólnym. Chodzi tu o umiejętność stawiania pytań i rozwiązywania problemów, analitycznego i krytycznego myślenia, umiejętność wyciągania prawidłowych wniosków, przedsiębiorczość, rozumienie odpowiedzialności społecznej. Bardzo ważne jest, by przyszli doktorzy potrafili pisać wnioski o finansowanie badań, pracować w zespole interdyscyplinarnym i międzynarodowym, kierować zespołem i zarządzać projektem, a także szybko adaptować się do nowych warunków i zadań. To wszystko powinno znaleźć odzwierciedlenie w opisie efektów kształcenia na studiach doktoranckich, sporządzonym przez jednostkę prowadzącą te studia.

Dziękuję za rozmowę.

MAGDALENA MARCINKOWSKA

# Kolorując Gdańsk...

Gdańsk przez wieki był tygłem kultur i religii, przyciągającym ludzi z całego świata. Swoją pracą i talentem przysługiwali się oni miastu, czyniąc je jeszcze piękniejszym. Dziś Gdańsk także rozkwita, stanowiąc fascynującą wielokulturową mieszankę

## GDAŃSK BAŚNIOWY, BO WIELOKULTUROWY

Lubomiła Korzeniewska i Emilia Garska po raz pierwszy spotkały się na zajęciach organizowanych w ramach projektu Active Citizens – Aktywna Społeczność, realizowanego przez British Council i Instytut Kultury Miejskiej (IKM). Wtedy to narodził się pomysł, żeby zrobić użytek ze wspólnych talentów oraz zainteresowań i stworzyć wyjątkową inicjatywę. Pojawiła się myśl, aby wykorzystać baśnie, legendy i bajki oraz niesione przez nie uniwersalne wartości do stworzenia nici porozumienia między grupami narodowościowymi i etnicznymi funkcjonującymi w Trójmieście. Pomysł okazał się trafiony, bo projekt wraz z siedmioma innymi wygrał konkurs na dofinansowanie, a IKM oraz British Council pomogły w jego realizacji. Na warsztaty zgłosiły się osoby reprezentujące cztery grupy: kaszubską, ukraińską, ormiańską i karaimską. Ostatecznie z przyczyn technicznych w projekcie wzięli udział Kaszubi i Ukraińcy.

Zaczęło się od zajęć integracyjnych na Uniwersytecie Gdańskim. W ich trakcie uczestnicy dzielili się osobistymi doświadczeniami i wspomnieniami, a także dyskutowali i omawiali podobieństwa oraz różnice pomiędzy ich kulturami. – *Wiele motywów jest podobnych, bo obie społeczności mają korzenie słowiańskie. Mówimy tu o pewnych symbolach, elementach magicznych: czarownicach, stworach czy zjawach. Pojawiają się też znane nam dobrze motywy ludowe związane z wsią i obrzędowością. Doszliśmy do wniosku,*

*że legendy kaszubskie i ukraińskie są zawsze pouczające, ale też często smutne. Wynika to głównie z tego, że zarówno kultura kaszubska, jak i kultura ukraińska były dyskryminowane i z biegiem czasu miały zostać stłamszone – tłumaczyła Lubomiła Korzeniewska z sekcji psychologii międzykulturowej i psychologii rodzaju Koła Nauk Psychologicznych „Anima”.*

Podczas spotkania znaleziono też podobieństwa w obrzędach i rytuałach (np. śluby, zabawy weselne), a także odbył się mały, niespodziewany pokaz tańców tradycyjnych. Rozmawiano o wartościach, o religii, przyjaźni, rodzinie i miłości do ojczyzny. W kwestii patriotyzmu młodzi Kaszubi podkreślali, że choć pragną zachować swoją odrębność, czują się silnie związani z Polską. Wszystko to zostało zobrazowane plakatami, pełnymi symboli ważnych dla każdej z grup. W ten sposób kontynuowano pracę nad budowaniem dialogu, którego uwieńczeniem – namacalnym rezultatem – stał się mural.

## ZABAWA Z SZABLONAMI

Zanim jednak do tego doszło, utworzona grupa wzięła udział w warsztatach street-artowych pod wodzą Emilii Garskiej z grupy Grafitówki. W ich trakcie omówiony został cykl 4D (Discovery, Dream, Design, Destiny) – metoda planowania przydatna nie tylko w projektowaniu murali. Uczestnicy warsztatów zostali wprowadzeni w tematykę techniki szablonu, zebrali swoje inspiracje i wspólnymi siłami stworzyli ostateczny projekt malowidła. Pozostało

już tylko wydrukować szablony, obkleić je i powycinać. Nie było to takie proste, jeśli brać pod uwagę możliwośći drukarki. Sama podstawa muralu – wielka książka – zajmowała około 150 zadrukowanych kartek A4! Choć rękawy do pracy zakasali wszyscy, proces wycinania trwał i tak około 15 godzin.

W końcu, trzy tygodnie później, 28 października, po dwóch dniach i w sumie 12 godzinach malowania, baśniowy mural zdołał już jedną ze ścian w przejściu podziemnym przy ul. Okopowej oraz Podwale Przedmiejskie. U jego podstawy – jak na baśniowy projekt przystało – znalazła się wielka książka, z której wychodzą wszystkie postacie. Pośrodku stoi drzewo – kalina z charakterystycznymi czerwonymi owocami, dodatkowo wzbogacone o kwiaty przypominające haft kaszubski. Po jednej stronie stoi kaszubski krasnal, po drugiej ukraińska dziewczyna, która ma na sobie strój z charakterystycznymi dla tego regionu wyszywankami. Dalej znajduje się nawiązanie do jednej z najsłynniejszych powieści kaszubskich – taczka, z którą po świecie podróżował Remus, główny bohater powieści Aleksandra Majkowskiego *Życie i przygody Remusa*. Wijąca się po prawej stronie niebiesko-żółta wstęga nawiązuje do flagi Ukrainy. Dalej podziwiać możemy bandurzystę w stroju Kozaka. Efektownie i elegancko, przejście od tej chwili wygląda zdecydowanie lepiej.

A jakie dalsze plany mają dziewczyny? – *Jesteśmy miło zaskoczone odpowiedzią na projekt i zainteresowaniem, które wzbudził. Chciałybyśmy móc dalej organizować podobne warsztaty – mówi Lubomiła. Być może w najbliższym czasie uda nam się zorganizować spotkanie dla dzieci z czytaniem bajek. Planujemy też zebrać pozostałe grupy kulturowe i kontynuować z nimi kolorowanie miasta.*

MONIKA LEWANDOWSKA





# BIZNES SZYTY NA MIARĘ

– Uczciwość, punktualność i staranność to stare prawdy, które przynoszą sukces w biznesie – przekonywał gdyński krawiec Janusz Wiśniewski podczas spotkania w ramach programu Start Up Mixer, zorganizowanego przez Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości Uniwersytetu Gdańskiego

Program Start Up Mixer to cykl ogólnopolskich spotkań organizowanych przez Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości. Ich celem jest integracja młodych przedsiębiorców zrzeszonych w AIP oraz wymiana doświadczeń i kontaktów. Rocznie organizuje się dwieście takich spotkań w skali kraju. – *Podczas tych nieformalnych zebrań młodzi biznesmeni mają okazję się bliżej poznać, wymienić kontaktami, a często nawet stworzyć jakiś wspólny, innowacyjny pomysł* – mówił Przemysław Sola, dyrektor AIP UG. Bardzo ważnym punktem programu są spotkania z doświadczonymi przedsiębiorcami z regionu. – *Dzięki nim początkujący biznesmeni mają okazję poznać historie różnych firm i ich założycieli* – dodaje dyrektor. Gościem jednego z nich był gdyński krawiec Janusz Wiśniewski.

## PIERWSZY KRAWIEC RP

Gdy w dzisiejszych czasach niemal wszystko można kupić w super- lub hipermarkecie, zawody rzemieślnicze wydają się wymierać. Nic bardziej mylnego. Jak przekonywał podczas spotkania jeden z najznakomitszych krawców w Polsce Janusz „Krawiec” Wiśniewski, szyjący męską galanterię od ponad 50 lat, o klienta trzeba walczyć, ale wciąż liczy się jakość. – *W krawiectwie zaczynałem skromnie. Dziś dorobiłem się marki, której się nie wstydzę, a co najważniejsze – nie wstydzą się jej moi klienci* – mówił.

Pierwsze kroki w krawiectwie Janusz Wiśniewski stawiał pod koniec lat 50. XX wieku w zakładzie u stryja. W rodzinie fach ten był przekazywany z pokolenia na pokolenie – jego ojciec, który zginął w obozie koncentracyjnym w Dachau, również był krawcem posiadającym przed wojną zakład w Warszawie. Jako młody chłopak chciał zostać weterynarzem, uczył się nawet w technikum weterynaryjnym. W wieku 19 lat zrozumiał, że kra-

wiectwo ma jednak we krwi. Dziś jego garnitury noszą politycy, ludzie ze świata biznesu i rozrywki. Choć niechętnie chwali się, dla kogo szyje garnitury, wyznając zasadę, że w biznesie liczy się zaufanie i dyskrecja, wśród jego klientów znaleźli się między innymi prezydent Lech Kaczyński, premier Marek Belka, minister Włodzimierz Cimoszewicz czy aktor Steven Seagal. Stąd często nazywany jest pierwszym krawcem RP.

## ŻYCIE SZYTE NA MIARĘ

Na swoją markę pracował latami. – *Po nocach bez wytchnienia pracowałem w pocie czoła, by zdążyć z terminami. Zaczynałem od szycia podszewek, podszewek i przyszywania guzików, czego szczerze nie cierpiełem* – wspominał „Krawiec”. Pierwsze kroki w biznesie stawiał w okresie głębokiego realnego socjalizmu, kiedy nie było takiego dostępu do materiałów jak dziś. Potem, w okresie transformacji ustrojowej, walczył z konkurencją, a dziś z wielkimi odzieżowymi sieciówkami. – *Mimo trudności nigdy się nie poddawałem, tylko pracowałem jeszcze ciężiej. Uczci-*

*wość, punktualność i staranność to stare prawdy, które przynoszą sukces w biznesie* – podkreślał. Siłą do pracy dają mu ludzie oraz miłość do sztuki i literatury. Dzięki niej czerpie radość z życia, doznaje ukojenia w momentach trudnych, czasem nawet przynosi mu ona inspirację.

Oprócz fachu Janusz Wiśniewski posiada także talent pisarski. W roku 2008 wydał swoją pierwszą książkę zatytułowaną *Życie skrojone na miarę*. Rok później ukazał się drugi tom powieści. W przygotowaniu jest trzecia książka „Krawca” oraz tomik wierszy. Podczas spotkania z przedsiębiorcami Janusz Wiśniewski udzielił także początkującym biznesmenom rad dotyczących właściwego ubioru. – *Panowie, na zakupy chodźcie z dziewczynami nie z mami, bowiem dziś modne są ubrania przy ciele, nie workowate za duże marynarki* – przestrzegał. Zgodnie z radą specjalisty, granatowa klubowa marynarka, popielate spodnie latem, a nieco ciemniejsze zimą i koszula bez krawata – to gwarancja dobrej prezencji i wiarygodności w biznesie.

MAGDALENA MARCINKOWSKA



Janusz „Krawiec” Wiśniewski

FOT. MAGDALENA MARCINKOWSKA

STUDENTKI ARCHEOLOGII NA WYKOPALISKACH

## W GRECJI

W sierpniu 2012 roku na małej greckiej wyspie Antikythera po raz kolejny prowadzone były badania wykopaliskowe. Wzięły w nich udział dwie studentki archeologii z Uniwersytetu Gdańskiego: Dorota Sakowicz i Kinga Kędra, które pracowały pod okiem znamienitego archeologa śródziemnomorskiego prof. Nicholasa Sekundy



Studentka archeologii Kinga Kędra podczas wykonywania dokumentacji rysunkowej bloków kamiennych fortyfikacji

FOT. DOROTA SAKOWICZ

**P**olska ekipa współpracowała na wyspie z dwudziestoma pięcioma greckimi wolontariuszami (w większości studiującymi archeologię). Całością prac kierowali archeolodzy Aris Tsaravopoulos i Gely Fragou.

## CĘL BADAŃ

Badania wykopaliskowe skupiały się na eksploracji starożytnych fortyfikacji usytuowanych w obrębie jednego ze wznesień. Umocnienia zbudowane są z wapienia i niezwykle twardego, trudnego w obróbce kamienia – sideropetry. Jak powie dział w jednym z wywiadów Aris Tsaravopoulos, budowa sfinansowana była przez Persów. Antikythera miała stać się dla nich miejscem, z którego mogliby wspierać Spartę w walce przeciw Aleksandrowi Wielkiemu.

## WYSPIE

Antikythera (starożytna Aegila) to niewielka wyspa położona na szlaku handlowym między Grecją kontynentalną a Kretą. Dzięki dogodnej lokalizacji była idealnym miejscem do prowadzenia podbojów bądź kon-

trolowania handlu odbywającego się drogą morską. Z tego powodu w początkach IV wieku p.n.e. została zajęta przez piratów. Wówczas na wyspie, na tak zwanym Kastro, powstał system umocnień w postaci kamiennych fortyfikacji wykonanych z wapienia. Fortyfikacje ulokowane były w pobliżu portu, po którym dziś nie ma już śladu.

## ZADANIA NASZEJ EKIPY

Polska ekipa zaangażowana była początkowo w sporządzanie dokumentacji rysunkowej na wschodnim stoku wzniesienia. Sporządzała przerys odnalezionego tam fragmentu ściany fortyfikacji, której bloki kamienne obrobione były w sposób charakterystyczny dla okresu trzeciego kwartału IV wieku p.n.e. (ścięcia na krawędziach oraz skośne żłobkowanie na frontowej stronie bloków kamiennych). Na następnym etapie prac była pomoc stronie greckiej w eksploracji stanowiska usytuowanego na jednej z teras zachodniego stoku góry. Kontynuowano tam prace prowadzone od 2008 roku, a ponadto poszerzono stanowisko o wąski wykop, który został powierzony gdańskim studentkom.

## WYNIK TRZECIOROZOWEGO SEZONU BADAWCZEGO

W wyniku przeprowadzonych prac pozyskano liczne fragmenty ceramiki pochodzącej z IV wieku p.n.e. (w tym ceramikę z czarnym pokostem, charakterystyczną dla tego okresu) oraz odłamków naczyń z okresów późniejszych (w tym z okresu hellenistycznego i rzymskiego). Większość z nich stanowiły wylewy i uchwyty greckich amfor,

w nielicznych wypadkach z zachowanymi na uchwytach inskrypcjami lub stemplami świadczącymi, z jakiego ośrodka produkcyjnego pochodziły. Szczególną grupę za bytków stanowiły odnalezione w obrębie głównego wykopu, jak i w innych miejscach fortyfikacji pociski do procy o migdałowatym kształcie, które mogły być wyrzucane nawet na odległość 160 m. Na niektórych egzemplarzach widniała inskrypcja *basileos*, co po starogrecku oznacza 'król'. Odnaleziono je wewnątrz fortyfikacji, co wedle interpretacji Arisa Tsaravopoulosa może oznaczać, iż król Sparty (bazyleos) dokonał zbrojnego ataku na Aegilę na przełomie III i II wieku p.n.e.

Wspomniane powyżej znaleziska podkreślają potencjał drżemiący w tej wyspie. Z pewnością jeszcze przez wiele lat prowadzone tam będą prace badawcze. Dzięki staraniom prof. Nicholasa Sekundy i wsparciu finansowemu, które otrzymał od prywatnej firmy KRAudyt, w wykopaliskach mogły też uczestniczyć nasze studentki. Dało im to możliwość poznania specyfiki pracy w rejonie śródziemnomorskim i podpatrzania metod badawczych oraz organizacji pracy na wykopaliskach prowadzonych przez greckich archeologów.

Miejmy nadzieję, że kolejne grupy studentów archeologii z UG otrzymają podobną szansę w następnych latach, gdyż wspieranie młodych ludzi na drodze do zdobycia doświadczenia w tym zawodzie jest niezwykle ważne.

KINGA KĘDRA



Wykop główny eksplorowany przez Greków wraz z przylegającym do niego mniejszym wykopem przydzielonym polskim studentkom

FOT. KINGA KĘDRA

# Życie numer dwa

Kiedy podczas Euro 2012 do Opalenicy przyjechała reprezentacja Portugalii, on postanowił spotkać się z Ronaldo. Przy okazji dostał koszulkę z autografami piłkarzy, którą potem wystawił na aukcji charytatywnej. Kiedy doszedł do wniosku, że chce zamienić kilka słów z prezydentem, pojechał do Warszawy i nalegał tak długo, aż strażnikom zabrakło kontrargumentów. Oto historia człowieka, któremu życie uratowały marzenia

Trzecia w nocy. Interesy gonią, trzeba jechać po towar do hurtowni pod Warszawą. Trasę można pokonać niemalże na pamięć, bo przecież często się nią jeździ. Narzeczona śpi na fotelu obok, w radiu audycja o seksie ludzi niepełnosprawnych. „Mówili, że ich życie jest ciekawe, piękne, pełne”. Niedługo przy trasie będzie bar. Trzeba zająchać po kawę...

Chwila. I sarna. Betonowy próg.

Później już tylko głosy ludzi, którzy dzwoniли po pogotowie. Niemoc. Bo nikt nie pomógł wstać. „Często ludzie mówią, że przed śmiercią zamyka się oczy, a pod powiekami przepływają obrazy z całego życia. I mi te obrazy też się wtedy włączyły. Chciałem zabrać je ze sobą.”

Sarna przebiegła drogę Przemkowi Kowalikowi 12 czerwca 2003 roku.

## Cień

W szpitalu Przemek dowiaduje się, że chrząst kości, który słyszał podczas wypadku, to odgłos pękającego kręgosłupa. Jedyłą częścią ciała, jaką może w miarę swobodnie poruszać, jest głowa.

Jego narzeczona, Basia, jest w śpiączce. Przechodzi cały szereg operacji, ma pęknięte żebra, żuchwę. Przez długi czas nie może mówić, jest poddawana intensywnej rehabilitacji. Para traci kontakt na niemalże rok.

„Ten okres po wypadku to była wegetacja. Bo jak pogodzić się z tym,

że z dnia na dzień życie tak bardzo się zmieniło?” Przemek nie chciał i nie potrafił poradzić sobie z nową rzeczywistością, z nową codziennością pełną nieopisanego bólu i zależności od innych.

Napisał więc list do prezydenta Kaczyńskiego z prośbą o eutanazję. List został rozpatrzony negatywnie. „Dotarłem do miejsca, gdzie nie było już żadnego światła.”

## Cel

Podczas rehabilitacji Przemek zaczął poruszać lewą ręką. I te początkowo nieśmiałe, niezbyt dokładne ruchy, pociągnęły za sobą całą lawinę późniejszych zdarzeń.

Przemek zaczął pisać na komputerze. Starał się o wózek elektryczny.

W głowie zakiełkował mu pomysł, by ruszyć się z domu. I to nie tylko do sklepu czy parku. Na drugi koniec Polski. „Postanowiłem postawić wszystko na jedną kartę. Walkę o być albo nie być. Albo wygram, albo odejdę z godnością.”

Rozpoczęło się wysyłanie setek maili z prośbą o wsparcie. Osobom niepełnosprawnym ciężko jest o regularną rehabilitację, a co dopiero o realizację marzeń. Ale Przemek wiedział, że każda mozolnie wystukiwana litera na komputerze może przybliżyć go do celu. Nie mylił się...

\* \* \*

Dalsza droga Przemka została opisana w reportażu, który znajduje się na stronie [www.cdn.edu.pl](http://www.cdn.edu.pl).

EWA WALAS



# Muzyczne UGięcie – Twoje pięć minut

FOT. STUDENCKA AGENCJA FOTOGRAFICZNA UG (SAF UG)

Muzyczne UGięcie ma już dwa latka. Od chwili narodzin śpiewa i gra. Jeszcze się nie ugięło? W takim razie ten artykuł jest dla Ciebie!

**P**rojekt daje szansę młodym zespołom, których członkowie związani są z Uniwersytetem Gdańskim. O atmosferę dba Kulturalny Kolektyw z Akademickiego Centrum Kultury Uniwersytetu Gdańskiego „Alternator”, a przestrzeń wypełnioną studentami udostępnia klub Xkwadrat. Walka toczy się o wstęp do studia nagraniowego Radia Gdańsk, aby odcisnąć pięćminutowe piętno na płycie-skladance.

## Jak to było w ubiegłym roku?

W drugiej edycji konkursu w szranki stanęło gro kapel, spośród których swoją radosną twórczość zaprezentowało szesnaście. Odbyło się pięć koncertów, podczas których można było poczuć (kontra)bas, pogibać się do rapowanki czy posłuchać naprawdę dobrych gitar. Do dalszego etapu przeszło dziesięć zespołów i to dla nich, mimo kiepskiej pogody za oknem,

okres wakacji okazał się wyjątkowo gorący. Wiele z nich po raz pierwszy miało styczność z profesjonalnym studiem nagraniowym! Owoc pracy okupiony krwią, potem i łzami dostępny jest od końca listopada, a do bieżącego wydania „Gazety Uniwersyteckiej” dodana została płyta z pierwszej edycji, żeby przypomnieć, jak drzewiej bywało.

Odpowiednikiem nagrody Grammy w wydaniu Muzycznego UGięcia jest Ucho. W drugiej edycji Uszy powędrowały do tych oto najlepszych: pierwsze Ucho, decyzją dziennikarzy, do wprost kipiącej pozytywną energią The Sunlit Earth, drugie, przyznane przez ACK, do chłopaków z The Noiz, których proste teksty piosenek chwytają za serce i zmuszają do płaczu (ze śmiechu, oczywiście), a trzecie do zespołu wybranego przez internautów w specjalnym głosowaniu na portalu trójmiasto.pl. Dodatkowa nagroda w postaci teledysku ufundowanego przez ACK i realizowanego przez UKF

przypadła zespołowi The Noiz na nakręcenie utworu *Ptak*. Z niecierpliwością czekamy na efekt.

Wielka fiesta, czyli koncert finałowy, odbył się 29 listopada w sopockim klubie Sfinks 700. Wystąpili laureaci tej edycji, a całość zamknęły Towary Zastępcze (<http://towary.art.pl>).

## Zapraszamy!

Fajnie? Fajnie. Jeśli i Ty grasz, śpiewasz, marzysz o zaprezentowaniu się szerszej publiczności, wypłynięciu na szerokie wody branży muzycznej – UGięcie to projekt dla Ciebie! Lada dzień rusza rekrutacja do kolejnej edycji. I UWAGA! Nadchodzi wielkie zmiany. Nie studiujesz na UG? Nie płacz! Nowa formuła konkursu dopuszcza udział studentów/doktorantów/pracowników naukowych także z innych uczelni. Wyglądaj plakatów! Śledź Facebooka i naszą stronę WWW (<http://www.ack.gda.pl>)!

ANNA ANCHIMIUK i ALENA GIWOJNA



Where is Jerry



Big Wolf on Drugs



Alterton

FOT. STUDENCKA AGENCJA FOTOGRAFICZNA UG (SAF UG)

# TRENUJ Z AZS-em!

Akademicki Związek Sportowy Uniwersytetu Gdańskiego serdecznie zaprasza studentów, doktorantów i pracowników Uczelni na zajęcia sekcji sportowych. Proponujemy szeroki wachlarz dyscyplin sportowych. Najlepsi reprezentują Uniwersytet Gdański w zawodach wojewódzkich i ogólnopolskich. Zapisz się i trenuj z AZS-em!

SEKCJA	TRENER	TERMINY I MIEJSCA TRENINGÓW
<b>Aerobik sportowy</b>	<i>mgr Agnieszka Ziemak</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>poniedziałek i czwartek, w godz. 18.30–20.00, sala fitness, Wydział Prawa i Administracji, ul. Bażyńskiego 6, Gdańsk</li> </ul>
<b>Badminton</b>	<i>mgr Tomasz Kuśmierk</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>poniedziałek, w godz. 17.00–18.30, sala UG, rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk</li> <li>środa, w godz. 17.00–18.30, sala UG, Wydział Biologii, ul. Kładki 24, Gdańsk</li> </ul>
<b>Futsal kobiet</b>	<i>mgr Tomasz Aftański</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>poniedziałek i środa, w godz. 19.15–20.45, sala ZKPiG nr 13, ul. Startowa 9, Gdańsk</li> </ul>
<b>Judo</b>	<i>mgr Czesław Jakubczyk</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>poniedziałek i środa, w godz. 19.00–20.30, sala AWFis nr XIII, ul. Kazimierza Górskiego 1, Gdańsk</li> </ul>
<b>Karate</b>	<i>mgr Robert Budnik</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>wtorek, w godz. 18.30–20.00, sala fitness, Wydział Prawa i Administracji, ul. Bażyńskiego 6, Gdańsk</li> <li>czwartek, w godz. 18.30–20.00, rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk</li> </ul>
<b>Koszykówka kobiet</b>	<i>mgr Włodzimierz Augustynowicz</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>wtorek, w godz. 17.00–18.30, sala UG, rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk</li> </ul>
<b>Koszykówka mężczyzn</b>	<i>mgr Wojciech Oleszkiewicz</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>wtorek, w godz. 18.30–20.00 i czwartek w godz. 20.00–21.30, sala UG, rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk</li> </ul>
<b>Lekka atletyka kobiet</b>	<i>mgr Andrzej Cieplik</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>poniedziałek, w godz. 18.30–20.00 sala/siłownia UG, rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk</li> </ul>
<b>Lekka atletyka mężczyzn</b>	<i>mgr Andrzej Semborowski</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>środa, w godz. 17.00–19.00, kryta bieżnia LA, Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu; piątek, w godz. 12.30–14.00, sala/siłownia/las, rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk</li> </ul>
<b>Narciarstwo</b>	<i>dr Henryk Wyciszkiwicz</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>czwartek, w godz. 17.00–18.30, sala UG, rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk</li> </ul>
<b>Piłka nożna, futsal mężczyzn</b>	<i>mgr Mariusz Kinda</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>poniedziałek, godz. 17.00–18.30, hala MOSiR, ul. Kołobrzeska 61, Gdańsk</li> </ul>
<b>Piłka ręczna kobiet</b>	<i>dr Jan Patak</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>wtorek, w godz. 19.15–20.45 i czwartek, w godz. 19.30–21.00, sala ZKPiG nr 13, ul. Startowa 9, Gdańsk</li> </ul>
<b>Piłka ręczna mężczyzn</b>	<i>mgr Krzysztof Kotwicki</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>wtorek, w godz. 20.45–22.15 i czwartek, w godz. 21.00–22.30, sala ZKPiG nr 13, ul. Startowa 9, Gdańsk</li> </ul>
<b>Pływanie</b>	<i>mgr Bożena Zapolska</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>poniedziałek, w godz. 19.00–20.20 i środa, w godz. 20.20–21.40, basen MOSiR, ul. Haffnera 5, Sopot</li> </ul>
<b>Siatkówka kobiet</b>	<i>mgr Jolanta Malach</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>wtorek i czwartek, w godz. 20.00–21.30, sala UG, Wydział Biologii, ul. Kładki 24, Gdańsk</li> </ul>
<b>Siatkówka mężczyzn</b>	<i>mgr Edward Pawlun</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>poniedziałek, w godz. 18.30–20.00 i środa, w godz. 19.00–20.30, sala UG, Wydział Biologii, ul. Kładki 24, Gdańsk / co drugi tydzień MOSiR, ul. Kołobrzeska 61, Gdańsk od godz. 16.30</li> </ul>
<b>Snowboard</b>	<i>mgr Wojciech Oleszkiewicz</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>środa, w godz. 18.30–20.00, siłownia UG, Wydział Prawa i Administracji, ul. Bażyńskiego 6, Gdańsk</li> </ul>
<b>Sekcja taneczna</b>	<i>mgr Magdalena Kotowicz</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>wtorek, środa, w godz. 20.00–21.30, piątek, w godz. 20.00–21.30, sala fitness, Wydział Prawa i Administracji, ul. Bażyńskiego 6, Gdańsk</li> </ul>
<b>Tenis</b>	<i>mgr Hanna Wesołowska-Szprada</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>wtorek i czwartek, w godz. 19.00–20.30, Gdańska Akademia Tenisowa (korty na terenie Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu), ul. Kazimierza Górskiego 1, Gdańsk</li> </ul>
<b>Tenis stołowy</b>	<i>mgr Iwona Dudzic</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>wtorek i czwartek, w godz. 18.30–20.00, hala PZTS, ul. Meissnera 3, Gdańsk</li> </ul>
<b>Trójbój siłowy</b>	<i>mgr Marek Bobkiewicz</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>wtorek i czwartek, w godz. 18.30–20.00, siłownia UG, rektorat, ul. Bażyńskiego 1a, Gdańsk</li> </ul>
<b>Wspinaczka sportowa</b>	<i>mgr Czesław Jakubczyk</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>poniedziałek i piątek, w godz. 17.00–18.30, Centrum Wspinaczkowe Triblok, ul. Partyzantów 7, Gdynia</li> </ul>
<b>Żeglarsstwo</b>	<i>dr Jan Patak</i>	<ul style="list-style-type: none"> <li>poniedziałek, w godz. 18.30–20.00, siłownia UG, Wydział Prawa i Administracji, ul. Bażyńskiego 6, Gdańsk</li> </ul>

## AZS UNIWERSYTET GDAŃSKI NAGRODZONY NA GALI SPORTU AKADEMICKIEGO

W dniach 19–20 października br. w gościnnych murach Politechniki Poznańskiej odbyła się Gala Sportu Akademickiego. Gospodarzem imprezy był Akademicki Związek Sportowy Poznań

Podczas gali podsumowano między innymi rywalizację w Akademickich Mistrzostwach Polski w sezonie 2011/2012. Wśród wyróżnionych uczelni znalazł się Uniwersytet Gdański. Przedstawiciele Klubu Uczelnianego AZS i Studium Wychowania Fizycznego i Sportu UG odebrali pamiątkowe puchary za zajęcie III miejsca w klasyfikacji uniwersytetów i VIII w klasyfikacji generalnej. U honorowani zostali również medaliści igrzysk olimpijskich i Akademickich Mistrzostw Świata. Uniwersytet Gdański na gali reprezentowali: w imieniu JM Rektora – dyrektor SWFiS UG **dr Jan Patok**, zastępca dyrektora SWFiS **Wojciech Oleszkiewicz**, a także prezes Klubu Uczelnianego AZS UG – **Piotr Walczak**.

Tegoroczna edycja Akademickich Mistrzostw Polski zgromadziła na starcie blisko dwieście uczelni z całego kraju, które rywalizowały w czterdziestu jeden dyscyplinach. Zajęcie przez AZS UG III miejsce w rywalizacji uniwersytetów jest więc ogromnym sukcesem. Miejsce w pierwszej dziesiątce klasyfikacji generalnej (VIII) należy również uznać za ol-

brzymi sukces naszych studentów. Warto dodać, iż Uniwersytet Gdański był najwyższą sklasyfikowaną uczelnią z Pomorza. W pierwszej dziesiątce klasyfikacji generalnej znalazła się jeszcze tylko Politechnika Gdańska (X miejsce).

W minionej edycji Akademickich Mistrzostw Polski najlepiej zaprezentowały się sekcje: piłka ręczna kobiet, judo mężczyzn, tenis kobiet, żeglarsstwo (złote medale), koszykówka mężczyzn, biegi przełajowe kobiet, lekkoatletyka kobiet (srebrne medale), wspinaczka, futsal mężczyzn (brązowe medale).



Zawodniczkom, zawodnikom, trenerom, kierownikom drużyn dziękujemy za osiągnięte rezultaty, a wszystkim sympatykom – za gorący doping. Władzom uczelni i sponsorom AZS Uniwersytet Gdański dziękujemy za wsparcie finansowe.

PIOTR WALCZAK



### WYSOKIE ZWYCIĘSTWO KOSZYKAREK AZS UG

Bezlitosne dla ligowych rywalek są w tym sezonie koszykarki AZS Uniwersytet Gdański. W pierwszym meczu rozegranym we własnej hali nie zawiodły licznie przybyłej publiczności, pewnie i efektownie pokonując koszaliński KSKK 116:40. We wcześniejszych meczach wyjazdowych nasze zawodniczki pokonały rywalki z Bydgoszczy i Koszalina. Obecnie, po rozegraniu III kolejki rozgrywek, są samotnym liderem II ligi.

W sezonie 2012/2013 podopieczne **Włodzimierza Augustynowicza** walczą o powrót do I ligi. Droga do tego celu jest długa i kręta. Pierwszy etap

to rozgrywki wojewódzkie, z których do półfinału awansują dwie drużyny. Z tego etapu do turnieju finałowego przejdą najlepsze ekipy, które między sobą rozegrają mecze o dwa miejsca w I lidze kobiet. Trzymajmy kciuki za ich dalsze występy!

PIOTR WALCZAK



#### AZS Uniwersytet Gdański – KSKK Koszalin 116:40 (16:14, 36:11, 32:6, 32:9) Punkty dla AZS UG zdobyły:

Martyna Myśków – 26, Aleksandra Lampart – 23, Karolina Formella – 18, Monika Bogucka – 14, Marta Cieślicka – 10, Karolina Szlachta – 8, Dagmara Olejko – 7, Agnieszka Przybytek – 6, Monika Czecholińska – 2, Anna Ilińska – 2.



TENIS KOBIET (ZŁOTY MEDAL)

# REPREZENTANCI AZS UG

MEDALISCI AKADEMICKICH MISTRZOSTW POLSKI 2011/2012



BIEGI PRZEŁAJOWE KOBIET (SREBRNY MEDAL)



JUDO MĘŻCZYZN (ZŁOTY MEDAL)



KOSZYKÓWKA MĘŻCZYZN (BRĄZOWY MEDAL)



LEKKOATLETYKA KOBIET (SREBRNY MEDAL)



PIŁKA RĘCZNA KOBIET (ZŁOTY MEDAL)



ŻEGLARSTWO (ZŁOTY MEDAL)

# WYDAWNICTWO UNIwersYTETU GDAŃSKIEGO

POLECA:

